

KONTAKTY

Nr 8 (1841)

25 lutego 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Zabił, bo się bili

Strzelił do bandytów, ma kłopoty
Napad na kantor

**Żołnierze (nie tylko)
„wyklęci”**



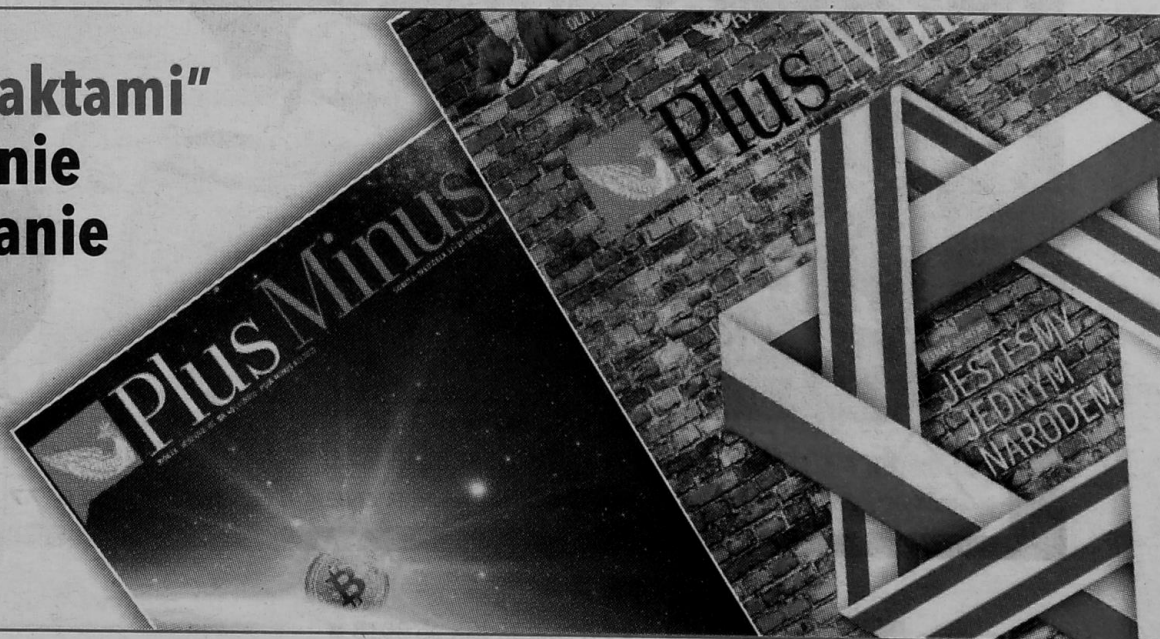
ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

szczegóły na stronie nr 3



Marne emerytury z obniżonego wieku



Z danych ZUS wynika, że po obniżeniu wieku emerytalnego rośnie liczba otrzymujących minimalne lub niższe od minimalnego świadczenia emerytalne. Problem ten o wiele częściej dotyczy kobiet niż mężczyzn, informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

„Na 395 tys. osób, które skorzystały z ustawy obniżającej wiek emerytalny, aż 4,3 tys. dostało zaledwie emeryturę minimalną (1 tys. zł), a 34 tys. jeszcze niższą (poniżej 1 tys. zł). Oznacza to, że wypłatę od 1 tys. zł i mniej dostał co dziesiąty emeryt. Dla porównania, wśród emerytów w 2016 r. odsetek tych, którzy mieli tak niskie świadczenia, był prawie dwa razy mniejszy, 5,8 proc.”, pisze „DGP”.

Prezes ZUS Gertruda Uścińska

przyznaje w rozmowie z gazetą, że liczba osób z emeryturą poniżej minimalnej wynosi 166,6 tys. i szybko rośnie. Wśród nich poniżej 500 zł nawet 17 tys. nowych, tegorocznych emerytów.

„Musimy myśleć, jak rozwiązać problem szybko powiększającej się grupy osób, których świadczenie trudno nazwać emeryturą”, mówi Uścińska.

Zdaniem Jakuba Brodowskiego, głównego ekonomisty Credit Agricole, są dwa rozwiązania tego problemu: „Podniesienie wieku emerytalnego wszystkim albo zmiana obecnej ustawy tak, by ludzie pracowali, dopóki nie odłożą na świadczenie minimalne lub nie osiągną poprzednio założonego wieku emerytalnego, czyli 67 lat”.



Zagłodziła krowy

18 krów padło z głodu w gospodarstwie Elżbiety G. (lat 24) w gminie Rutki. Sprawa wyszła na jaw, gdy wezwała zakład utylizacyjny, który powiadomił Powiatowego Lekarza Weterynarii w Zambrowie Zygmunta Dąbrowskiego, a ten z kolei poinformował policję i Urząd Gminy w Rutkach. W prokuraturze tłumaczyła się skomplikowaną sytu-

acją rodzinną. Zmarli jej rodzice, sama musiała zajmować się młodszym rodzeństwem i swoimi dziećmi.

Prokuratura Rejonowa w Zambrowie postawiła Elżbiecie G. zarzut, że od grudnia ze szczególnym okrucieństwem znęcała się nad zwierzętami, utrzymywała je w niewłaściwych warunkach, bez pokarmu i wody.

Spotkanie z europosełem Kalinowskim

Spotkanie z europosełem Jarosławem Kalinowskim, który przedstawi nowy budżet UE dla rolnictwa, odbędzie się w czwartek, 23 lutego, w czasie konferencji poświęconej praktycznemu zastosowaniu informatyki w rolnictwie. Konferencja odbędzie się w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży (początek o godz. 10.00). Europoseł Kalinowski przybędzie na godz. 12.00.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto
gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



NA OPAK

Dziękujemy z troską o bezpieczeństwo

Odnowiona prokuratura pod wodzą ministra Zbigniewa Ziobro odnosi niekwestionowane sukcesy. Ostatnio udało się jej wytropić i schwycić groźnego przestępcę Władysława Frasyniuka. Jest on znanym i od dawna poszukiwanym recydywistą. Już w czasach PRL dopuszczał się wielu zbrodni, jak próby obalenia ustroju komunistycznego, podważanie konstytucyjnej roli ZSRR i przewodniej PZPR, organizowanie nieuzasadnionych „przerw w pracy”. Wielokrotnie był też skazywany za to na wieloletnie więzienie. Gdyby policjanci nie zakuli go sprawnie w kajdanki, na pewno kilku z nich zasztyletowałoby na miejscu! Przestępca od dawna ukrywał się we własnym domu we Wrocławiu. Niedopatrzaniem policji było to, że od razu nie przeszukała tego domostwa, ponieważ nie ulega wątpliwości, iż ma tam zgromadzone duże ilości ideałów z arsenału walki o praworządność, które mogą wysadzić „dobrą zmianę”. O bezwzględności recydywisty Frasyniuka najlepiej świadczy zresztą ostatnie przestępstwo: bezczelnie siedział na chodniku w czasie obchodów czerwcowej miesięcznicy. Jest oczywiste, iż facet, który przyjmuje pozycję siedzącą, gdy cały Naród wstał już z kolan, uprawia wrogą, niebezpieczną dla Rzeczypospolitej dywersję.

Dlatego niezrozumiałe jest, dlaczego prokurator po przesłuchaniu bandyty wypuścił go na wolność. Prawdopodobnie stało się to na skutek interwencji znanego ze swej dobroduszo-

ności i miłości bliźniego Naczelnika Państwa. Wydaje się jednak, że tym razem nasz Umiłowany Przywódca przesadził ze swym miłosierdziem. Bowierny krnąbrny recydywista nie wykazał skruchy i na pewno będzie nadal prowadził swą zbrodniczą działalność.

Wstydlivym momentem dla naszego Narodu jest incydent już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Otóż prezydent Lech Kaczyński odznaczył tego groźnego przestępcę Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Prawdopodobnie Frasyniuk ucharakteryzował się wtedy na przywódcę NSZZ „Solidarność”, tego, któremu zawdzięczamy prawdziwą wolność, czyli Jarosława Kaczyńskiego i stąd ta niefortunna pomyłka.

Miejmy nadzieję, że wszystkie nasze służby, stojące na straży naszego bezpieczeństwa nie będą spuszczały z oka tego niebezpiecznego osobnika. Najbezpieczniej byłoby wykupić mu u Donalda Trumpa miejsce w więzieniu Guantanamo na Kubie.

Tak, czy inaczej ministrowi Zbigniewowi Ziobro należą się wyrazy szacunku, uznania i podziwu za jego sprawne działania. Dobrze, że kontynuuje myśl męża stanu, wieloletniego premiera Polski Józefa Cyrankiewicza, który kiedyś ogłosił, że temu, kto podniesie rękę na władzę ludową (nie znał słowa „suwerena”), władza ta mu tę rękę utnie!

WIESŁAW WENDERLICH

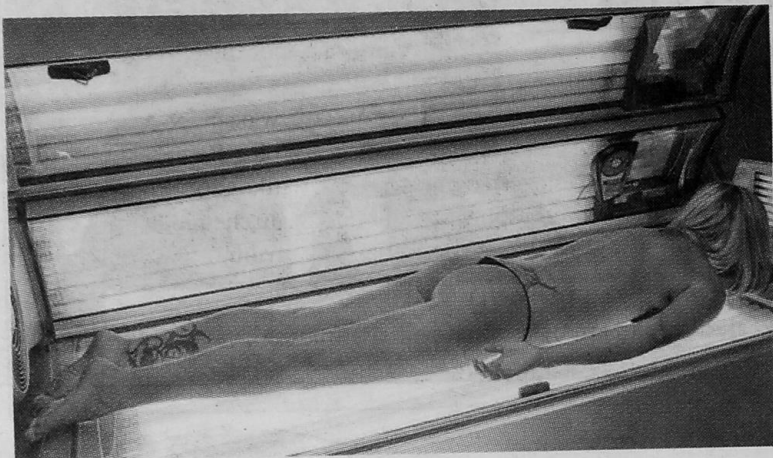
Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na: www.e-kiosk.pl/kontakty wpisz kod YA2D17G39R i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Twarde słowa ranią nawet wtedy, gdy są sprawiedliwe

Sofokles



Solaria tylko dla dorosłych: od piątku, 16 lutego, obowiązują nowe przepisy, które zakazują reklamowania i promowania solariów, a korzystać z nich mogą tylko pełnoletni. Na ścianach musi znaleźć się informacja o ryzyku korzystania z łóżek samoopalających. Ograniczenia te mają chronić skórę młodych ludzi przed szkodliwym promieniowaniem lamp. W przypadku łamania nowych przepisów, właścicielom grozi kara od 1 000 do nawet 50 000 zł.

■ Nagrodę w wysokości 21 tys. otrzymał za rok 2017 wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski od odchodzącej premier Beaty Szydło. Jego zastępcy zostali nagrodzeni po 18 tys. złotych.

■ Ponad 35 tysięcy wiz do pracy wydały polskie konsulaty na Białorusi w 2017 r. To ponad 20 tys. więcej, niż w rok wcześniej i siedem razy więcej, niż w roku 2015.

■ „Festiwal Dyplomatyczny” z udziałem polityków, dyplomatów i naukowców trwa w Białymstoku do piątku, 23 lutego. Wykład inauguracyjny wygłosił były prezydent Bronisław Komorowski. Organizatorem „Festiwalu” jest II Liceum Ogólnokształcące i Uniwersytet w Białymstoku.

■ Koniec z wwozem tańszego paliwa w zbiornikach samochodowych z Białorusi, Rosji i Ukrainy zapowiada Ministerstwo Finansów. Od 1 czerwca bez należności celnych i akcyzy można będzie przywieźć do Polski maksymalnie 200 litrów paliwa. Zmiany mają wejść w życie 1 czerwca 2018 r. Dodatkowe wpływy do budżetu oszacowane są na 220 – 490 mln zł rocznie.

■ Wielki Post rozpoczęli w poniedziałek, 19 lutego, prawosławni. Przez 40 dni i Wielki Tydzień będą się przygotowywać do święta Zmartwychwstania Pańskiego. W tym czasie nie powinni jeść mięsa, nabiału a nawet potraw z ryb.

Nabożeństwa są mniej uroczyste, mają charakter pokutny. Święto Zmartwychwstania Pańskiego prawosławni będą obchodzić 8 kwietnia.

■ Kandydaci PiS na prezydentów Łomży, Suwałk i Białegostoku oraz na inne funkcje w samorządach znani będą do połowy marca, poinformował prezes PiS w regionie, minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel.

■ XIV Konkurs na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w województwie podlaskim ogłasza Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Zgłoszenia

można nadsyłać do 18 maja. Szczegółowe informacje, tel. 86 277 13 28.

■ Nowoczesny traktor można wygrać w XVI Ogólnokrajowym Konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, ogłoszonym przez KRUS. Zgłoszenia należy składać do dnia 31 marca 2018 r. Regulamin konkursu z formularzem zgłoszeniowym dostępny jest w jednostkach Kasy i na stronie internetowej www.krus.gov.pl.

■ Buza, czyli popularny napój, znany w Białymstoku od czasów I wojny światowej, który wytwarzany jest z kaszy jaglanej, został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych resortu rolnictwa. Na liście figuruje już 66 produktów z regionu.

■ Zarzut nieumyślnego narażenia pacjenta na utratę życia suwalska prokuratura postawiła lekarzowi ze szpitala MSWiA w Białymstoku. Lekarz skierował starszego (87 lat) mężczyznę na operację jelita grubego, bo bez odpowiednich badań podejrzewał guz jelita. Okazało się, że guza nie było. Trzy tygodnie później operowany zmarł.

■ Spaliły się trzy samochody na lawecie, wyjeżdżającej z Suwałk w kierunku Augustowa. – Najprawdopodobniej doszło do zwarcia w instalacji elektrycznej w jednym z nich, ocenia wstępnie straź pożarna.

■ We francuskim więzieniu odnaleziony został po 18 latach od makabrycznego zabójstwa we wsi Zelwa pod Sejmem, poszukiwany bandyta. Polscy śledczy wystąpili o ekstradycję. Dojdzie do niej w 2022 r., gdy odsiedzi karę za przestępstwa dokonane we Francji.

Znaki czasu

■ Brązowy medal na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Pjongczangu (Korea Południowa) zdobyła drużyna skoczków narciarskich w składzie: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Stefan Hula i Maciej Kot. To pierwszy drużynowy medal olimpijski w historii polskich skoków. Indywidualnie złoty medal wywalczył Kamil Stoch na dużej skoczni. Trenerem skoczków jest Stefan Horngacher.

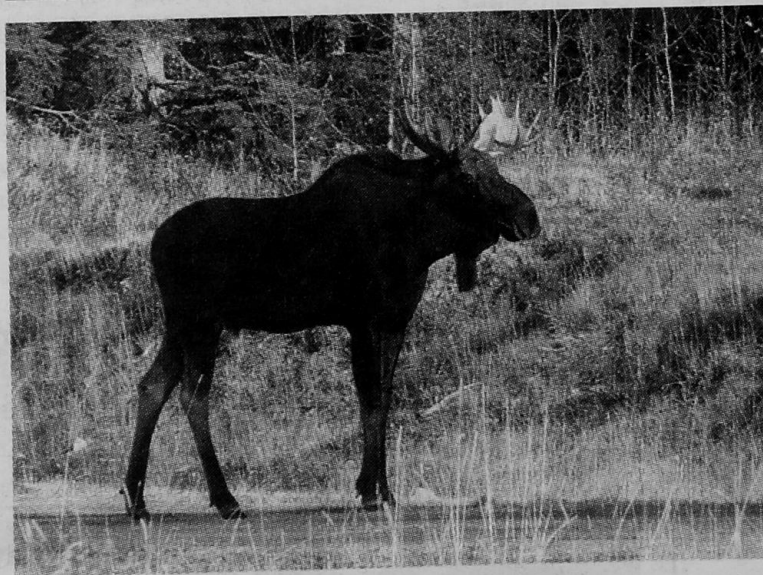
■ „Czy nie jest Pani wstyd?”, zapytał minister edukacji narodowej Anna Zalewska nauczyciel z Oławy Andrzej Kapczuk i opisał sytuację: „W moim mieście, na drzwiach Biedronki, umieszczono ofertę pracy dla kasjera-sprzedawcy z wynagrodzeniem dla rozpoczynających pracę 3250 zł miesięcznie. O 101 zł więcej, niż dzisiaj otrzymuje profesor oświaty w szkole i o 956 zł miesięcznie więcej niż nauczyciel z tytułem magistra, rozpoczynający pracę”.

■ Naruszają unijne prawo działania w Puszczy Białowieskiej, zaopiniował rzecznik generalny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Yvesa Bota. Wyrok Trybunału w tej sprawie ma zapaść w kwietniu. Minister środowiska Henryk Kowalczyk zapewnił, że Polska zastosuje się do orzeczenia Trybunału.

■ Co 7 policyjny samochód nie nadaje się do jazdy, 51 proc. policjantów w komendach wojewódzkich oraz 31 proc. w komendach powiatowych nie ma uprawnień do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi, informuje NIK.

■ MzdSPPFiUToPINnTRNER-WazwnB powołał minister spraw wewnętrznych i administracji Joachim Brudziński. To skrót ciała, które nazywa się Międzyresortowy Zespół do Spraw Przeciwdziałania Propagowaniu Faszyzmu i innych Ustrojów Totalitarnych oraz Przestępstwom Inspirowanym Nienawiścią na tle Różnic Narodowościowych, Etnicznych, Rasowych, Wyznaniowych albo ze względu na Bezwyżnaniowość.

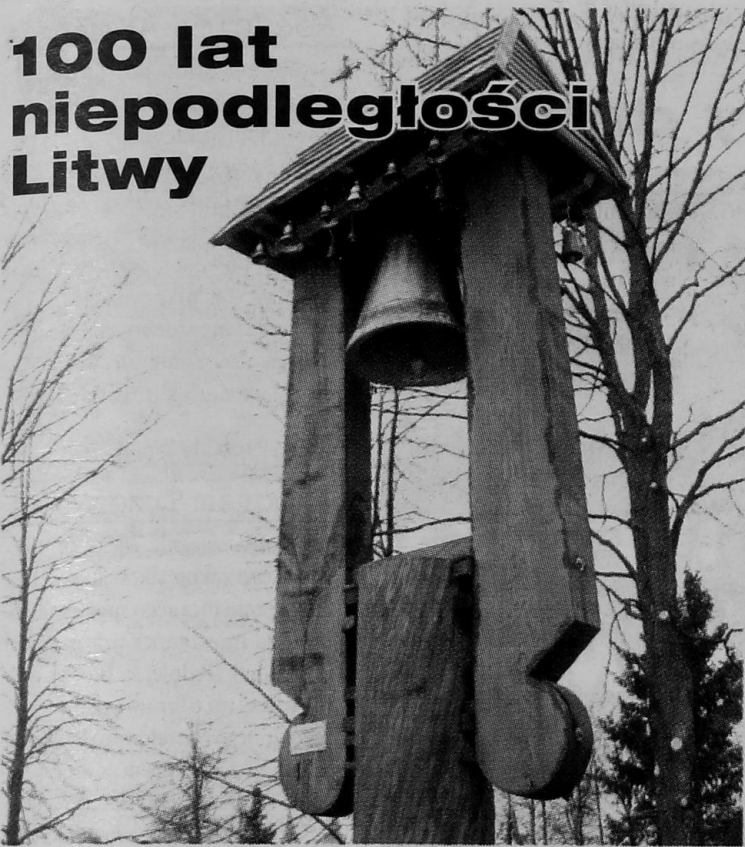
■ Bezpański pies, nazywany przez jednych Szeryf, innych Misiek, znany był powszechnie w Wołominie. „Kiedy go zabrakło, wołomińskie ulice jakby posmutniały. Dlatego wspólnie z mieszkańcami postanowiliśmy uwiecznić pamięć o nim rzeźbą”, poinformowała burmistrz Wołomina Elżbieta Radwan.



Około 650 łosi żyje w Biebrzańskim Parku Narodowym, wykazało ich zimowe liczenie. Park ma powierzchnię prawie 60 000 ha.

Fot. umrajrod.pl

100 lat niepodległości Litwy



Pomnik z dzwonkami wolności stanął przy Domu Kultury Litewskiej w Puńsku

Dźwięk dzwonów kościelnych oraz małych dzwoneczków w rękach mieszkańców Puńska towarzyszył obchodom 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Litwę. Z tej okazji odsłonięty został pomnik w kształcie litewskiego instrumentu muzycznego o nazwie kankle z dzwonem i dzwoneczkami.

„Dzwonki wzywają do czujności wobec niepodległości”, powiedział Zenon Kniza, autor pomnika.

16 lutego 1918 roku Rada Litewska (Taryba) pod przewodnictwem Jonasa Basanaviciusa podpisała akt ogłaszający niepodległość kraju. Podpisało go 20 sygnatariuszy, m.in. Stanisław Narutowicz, brat pierwszego pre-

zydenta niepodległej Polski Gabriela Narutowicza. W czasie podpisania Aktu, Litwa znajdowała się pod okupacją niemiecką; dokument wyrażał wolę narodu do stworzenia niepodległego państwa litewskiego. Realnie powstało kilka miesięcy później, wraz z zakończeniem I wojny światowej. W listopadzie 1918 roku Augustinas Voldemaras sformował pierwszy rząd litewski, w kwietniu 1919 roku Antanas Smetona został pierwszym prezydentem Litwy.

Litwini to jedna z najmniej licznych mniejszości w Polsce. Według wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2011 r., liczy 7 376 osób. Największe skupiska Litwinów żyją w gminach Puńsk i Sejny.

0 dopłaty tylko przez internet!

Wniosek o dopłaty rolnicy mogą składać tylko przez Internet. I tu kilka obaw. Chodzi nie tylko o sam fakt, że zwłaszcza nieco starsze pokolenie niezbyt pewnie czuje się przed komputerem, ale łączy internetowe na wsi wcale nie działają tak sprawnie, jak na Marszałkowskiej w Warszawie. Do tej pory z elektronicznego wniosku korzystał skromny odsetek rolników, bo aplikacja była skomplikowana i najczęściej łatwiej i szybciej było wypełnić wniosek

na papierze. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowuje nową aplikację, która ma być lepsza niż poprzednia. Jednak w połowie lutego prace nad nią wciąż trwały. Wersję demo udostępniła 12 lutego w bardzo okrojonej wersji. Pojawia się więc pytanie, czy system będzie gotowy? Zasadne, bo problemy z systemem informatycznym ARiMR nie raz były już przyczyną opóźnień w wypłacie należnych rolnikom dopłat.

Chemioterapia bez wypadania włosów

Możliwość otrzymania chemioterapii, która nie powoduje utraty włosów, uzyskały pacjentki i pacjenci Białostockiego Centrum Onkologii. Służące temu specjalne dwa zestawy za 196 000 zł sfinansował Urząd Marszałkowski. „Najczęstszym powikłaniem chemioterapii jest wypadanie włosów. Ma to przede

wszystkim wpływ na psychikę chorych, która jest dla nas bardzo ważna. Chodzi o to, żeby mieli dobre samopoczucie, żeby nie mieli depresji. Te wszystkie czynniki mają wpływ na przebieg choroby”, mówi onkolog Bogumiła Czartoryska-Arlukowicz, koordynator pododdziału chemioterapii dziennej w Centrum.

Nowa konserwator zabytków



Wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski wręcza prof. Małgorzacie Dajnowicz akt powołania

Profesor Małgorzata Dajnowicz powołana została na stanowisko Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na wniosek generalnego konserwatora zabytków prof. Magdaleny Gawin.

Prof. Dajnowicz wyklada i prowadzi seminarium doktoranckie w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Bia-

łymstoku. W kręgu jej naukowych zainteresowań jest historia regionalna pogranicza Mazowsza i Podlasia XIX i pierwszej połowy XX w. Jest autorką ponad 100 publikacji naukowych dotyczących historii i dziedzictwa kulturowego regionu, uczestniczką i organizatorką ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych.

„Niepokonany”

Tytułem Invictus 2017 uhonorowany został przez starostę ostrowskiego Zbigniewa Kamińskiego dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Roman Świerżewski.

„Roman Świerżewski uporem, wytrwałością i ciężką pracą kulturową, ocala od zapomnienia”. To co robi, to zachowanie ciągłości pokoleń, pokazanie korzeni, utożsamianie z tym, co minęło z wizją na przyszłość”, charakteryzowano nominowanego.

Roman Świerżewski od 33 lat jest dyrektorem GOKiS w Bogutach i głównym kreatorem kultury w gminie, pomysłodawcą ogólnopolskiego konkursu Medalu Wik-



Roman Świerżewski; invictus, znaczy niepokonany

tora Godlewskiego, wystawienia mu pomnika, popularyzatorem wiedzy o regionie oraz inicjatorem wielu ciekawych wydarzeń kulturalnych i naukowych. Od lat współpracuje z „Kontaktami”. Gratulujemy serdecznie.

ŁOMŻA



Kadencja uśmiechu

Co najlepiej lubi i potrafi robić prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski?

Z analizy oficjalnych doniesień, zamieszczanych na oficjalnej stronie miasta wynika, że najlepiej lubi pozować z uśmiechem do zdjęć. Zważywszy, że pozuje na spotkaniach, uroczystościach, „udziałach” można by przyjąć, że właśnie to potrafi robić najlepiej.

Nic bardziej błędnego! Najlepiej potrafi rozdawać. W tym roku, wyborczym, który lud nazwie rokiem urodzaju, prezydent postanowił rozdawać figle i igraszki. Samych kabaretów i kapel kupi ludowi za co najmniej 150 000 – 200 000 zł. Do tego harce na rowerach za 160 000 – 410 000 zł. To nie wszystko, ale na razie poprzestańmy na tym. Rozda nie za swoje. Nawet nie za miejskie. Za kredytowe. Bo miasto leci na kredycie, czyli nasze.

Czy choćby za te tylko pieniądze można było zrobić na 600 lat Łomży coś sensownego i trwałego? Można było. Ale do tego potrzeba dwóch rzeczy. Pierwsza, mieć pomysł. Fakt, z tego akurat prezydentowi zarzutu czynić nie można, ponieważ jest to w jego przypadku niewykonalne. Bo to jakby mieć pretensje do garbatego, że ma proste dzieci. Druga, mieć przyzwyczajenie. Czyli nie traktować mieszkańców, jak ciemny lud, który kupi, że za Chrzanowskiego to się w Łomży działo. Z nadzieją, że nie rozumie, iż za darmowe igrzyska każdy zapłaci sam. Z odsetkami od kredytu.

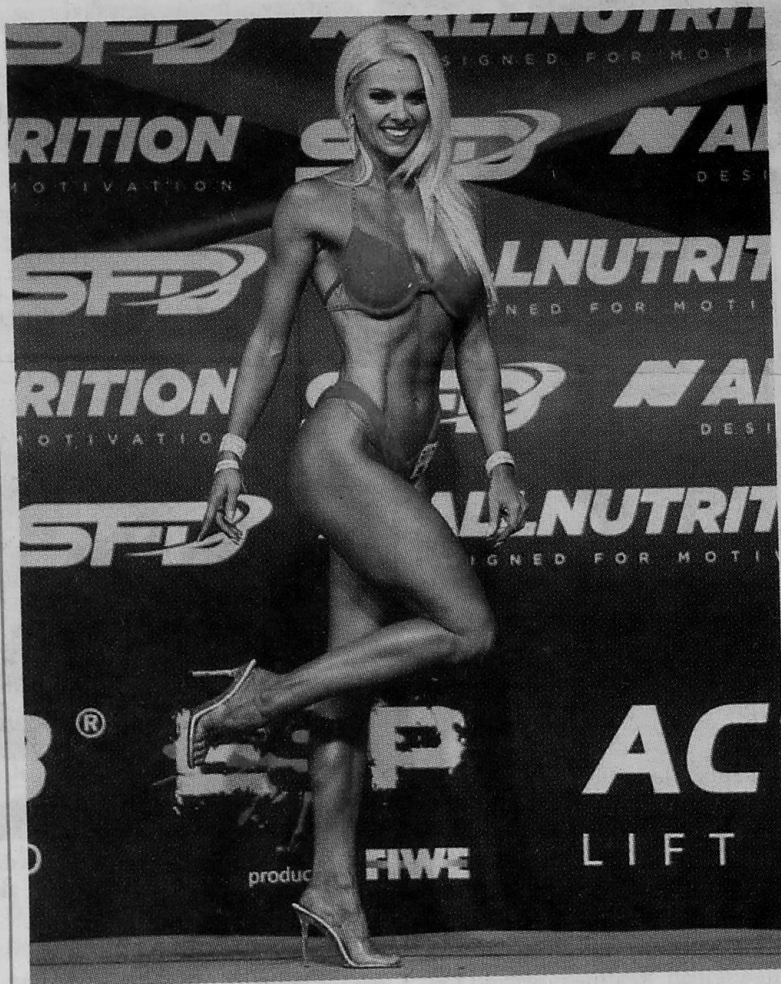
WŁADYSŁAW TOCKI

Zmarł proboszcz w Dobrzyjałowie

Ks. kanonik Jerzy Prusakiewicz święcenia kapłańskie uzyskał w 1982 roku w Płocku z rąk biskupa Bogdana Sikorskiego. Do diecezji łomżyńskiej został inkardynowany na mocy bulli papieża Jana Pawła II z 1992 roku, którą dokonano zmian w granicach administracyjnych polskich diecezji. Zmarł w poniedziałek, 19 lutego. Przeżył 62 lata, z tego 36 lat w kapłaństwie.

Justyna Grabowska z Łomży wystąpiła na największej gali kulturystyki i wróciła z medalem!

Medalowy debiut



Justyna Grabowska na „ściance” Gali. Fot. Sylwester Szymczuk

500 zawodniczek i zawodników z całej Polski wystąpiło na największej Gali Debiuty Kulturytyki i Fitness Amatorów podczas Europe Sport Power w Krakowie. W konkursie fitness mniejsze znaczenie ma muskulatura. Liczy się przede wszystkim symetryczna, proporcjonalna budowa i rzeźba ciała. W Gali zadebiutowała Justyna Grabowska z Łomży i w swojej kategorii zajęła trzecie miejsce!

Justyna jest absolwentką II LO im. Marii Konopnickiej, ukończyła Turystykę i Rekreację na Warszawskim AWF oraz Ochronę Środowiska na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Obecnie mieszka w stolicy. Przygodę z kulturystyką zaczęła zaledwie trzy lata temu. W kwietniu planuje udział w Mistrzostwach Polski w Kielcach i zapowiada: – Chcę powalczyć o medal!

Pozorna ulga dla przedsiębiorców

Konstytucja dla biznesu zawiera niebezpieczne dla przedsiębiorców przepisy, alarmuje dziennik „Rzeczpospolita”.

Jak pisze, co prawda zwalnia zakładających firmy ze składek, ale jeśli ulegną wypadkowi, państwo im nie pomoże. Chodzi o tzw. ulgę na start, czyli zwolnienie z obowiązku zapłaty składek na ZUS przez pierwsze pół roku od rejestracji firmy.

„To pozorna ulga. Pozbawia przedsiębiorcę ochrony wynika-

jącej z ubezpieczeń społecznych, ta zaś dla osób rozpoczynających działalność jest szczególnie istotna”, powiedział „Rzeczpospolitej” dr Tomasz Lasocki z Katedry Ubezpieczeń na UW.

Z konstytucji dla biznesu, która ma wejść w życie 1 marca wynika, że przedsiębiorca nie będzie mógł liczyć na żadną pomoc. Nie będzie miał prawa do zasiłku w czasie leczenia i rehabilitacji, a w razie poważniejszego wypadku, nie dostanie też renty inwalidzkiej.

Rocznica AK



76 rocznica powstania Armii Krajowej, konspiracyjnej organizacji wojskowej, stanowiącej integralną część Polskich Sił Zbrojnych, uczczona została złożeniem kwiatów pod pomnikiem przy Szkole Muzycznej przez władze Łomży, powiatu i gminy oraz przedstawicieli wojska, służb mundurowych, harcerzy i uczniów łomżyńskich szkół.

Narodowy

Program Trzeźwości

Podwyższenie wieku umożliwiającego zakup alkoholu do 21 lat i obniżenie rocznego spożycia alkoholu na mieszkańca przynajmniej do połowy średniej światowej, czyli nie więcej niż 6 litrów, to główne cele ogłoszonego Narodowego Programu Trzeźwości. Dokument powstał w Zespole Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości, któremu przewodniczy biskup pomocniczy w Łomży Tadeusz Bronakowski.

Zwierzęta

w potrzebie

Lekarze weterynarii z Łomży, Bielska Podlaskiego, Wysokiego Mazowieckiego, Zambrowa, Suwałk, Kolna, Grajewa i Litwy uczestniczyli w konferencji naukowej, która odbyła się w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży. Tematem spotkania były „Zwierzęta w potrzebie”. Wśród prelegentów była Agnieszka Korzeniowska, powieściopisarka z Brukseli, która opowiadała, dlaczego mówi się, że zwierzęta są posłańcami aniołów”. Artystycznym akcentem konferencji, którą poprowadził dr Emilian Kudyba, był występ piosenkarki francuskiej wokalistki o ormiańskich korzeniach Nary Noian.

Francuski

koncert

w Drozdowie

W „Muzycznym wieczorze u Lutosławskich”, czyli w Muzeum Przyrody w Drozdowie w ramach Dni Kultury Francuskiej, w poniedziałek, 19 lutego, wystąpił Duet Cantiga z Francji oraz francuscy gitarzyści Anastasia Maximkina i Philippe Villa. Koncert, zorganizowany przez Filharmonię Kameralną im. Witolda Lutosławskiego w Łomży, prowadził gitarzysta i kompozytor Wojciech Popielarz.

Powrót do tematu „Niewyobrażalna tragedia”. Nowe fakty



Zabił, bo się bili?

Na trasie szybkiego ruchu Białystok – Warszawa (S8) w pobliżu wsi Stare Krzewo stały dwa samochody, a przy nich dwaj kierowcy. Nagle uderzył w nich tir na białoruskich numerach. Zginęli obaj. Do dramatu doszło w piątek, 9 lutego. Jedną z ofiar był mieszkaniec (40 lat) Zambrowa, który osierocił troje dzieci. Najmłodszy, Marcelek, jest ciężko chory. Po wielu miesiącach leczenia można mu podać lek, który jednak jest nierefundowany i kosztuje ponad 70 tys. zł, pisaliśmy tydzień temu, prosząc o wsparcie. Nadal prosimy (wszelkie informacje dotyczące zbiórki na ten cel na stronie www.zrzutka.pl). Ale też pojawiły się nowe fakty.

Jak informuje belsat.eu.pl, białoruski kierowca (był trzeźwy) został zatrzymany i do 14 lutego znajdował się w polskim areszcie. Prokuratura postawiła mu zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku i zastosowała poręczenie majątkowe w kwocie 4 tys. złotych. Po zwolnieniu wyjechał na Białoruś z obowiązkiem stawienia się w Polsce na każde wezwanie śledczych. Nie chce na razie rozmawiać z dziennikarzami. Jak relacjonują jego koledzy, jechał trasą szybkiego ruchu za innym samochodem, który nagle skręcił w lewo, ponieważ jego kierowca zauważył dwóch mężczyzn, bijących się na środku drogi. Jadący za nim Białorusin nie miał już czasu na reakcję i wpadł prosto na nich. Jest zawodowym kierowcą i pracuje w rosyjskiej firmie przewoźowej. Podczas wypadku nie odniósł obrażeń, ale na razie nie przychodzi do pracy i przebywa w domu. Firma obiecała mu pomoc prawną i najęła w Polsce adwokata.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży prokurator Maria Kudyba w znacznym stopniu potwierdza te informacje: kierujący samochodem dostawczym, a drugi samochodem osobowym zatrzymali się nagle na prawym pasie ruchu i wyszli z samochodów. W takiej sytuacji zostali potrąceni. Z ustaleń wynika, że rzeczywiście dziwnie się zachowywali, machali rękami. Niewątpliwie ze sprawy wynika, że w sposób istotny przyczynili się do wypadku. „Ze względu na istotnie przyczynienie się zmarłych do wypadku prokurator odstąpił od stosowania środka najostrejszego w postaci aresztu tymczasowego”, wyjaśnia prokurator Maria Kudyba.

WColonial Michilimackinac mieszkańcy w strojach z epoki (ok. 1770 r.) uprawiają ziemię i wykonują codzienne czynności, pilnowani przez żołnierzy w trójkątnych kapeluszach i czerwonych kubrakach. Ta wieś, skansen, leży milę od centrum Mackinaw City, najbardziej na północ położonego miasta stanu Michigan. Widać z niej najdłuższy most USA, Mackinac Bridge, mający 8 038 m, który jest umowną granicą między jeziorami Michigan i Huron. Przejazd przez most kosztuje 1,5 dolara. Jezioro Huron ma niezliczoną ilość wysp. Pierwsza regularna linia żeglugaowa na wyspę Mackinac Island została otwarta w roku 1878. Pamiątką z tego okresu jest stylowa poczekalnia z drewnianymi ławkami, kasami i skrytkami na bagaże. Czas jakby się tu zatrzymał. Na wyspie nie ma ruchu samochodowego. Można wszędzie dotrzeć

Ważne dla rolników: jest 2,4 mld zł unijnych pieniędzy na modernizację gospodarstw.
Nabór wniosków do 20 marca 2018

Kto, na co i ile?

Kto może dostać pieniądze?

O pieniądze mogą ubiegać się rolnicy, posiadający gospodarstwa, których wartość ekonomiczna mieści się w przedziale od 10 tys. euro do 200 tys. euro. Wyjątek od tej reguły stanowią rolnicy, którzy będą wspólnie składać wniosek o przyznanie dofinansowania. Wówczas łączna wartość ekonomiczna należących do nich gospodarstw musi wynieść co najmniej 15 tys. euro, a w roku, w którym zostanie złożony przez nich wniosek o wypłatę płatności ostatecznej, gospodarstwo każdego z nich osiągnie wielkość ekonomiczną przynajmniej 10 tys. euro.

Na co można dostać pieniądze?

Dotacje w ramach modernizacji gospodarstw można otrzymać na racjonalizację technologii produkcji, wprowadzenie innowacji, zmianę profilu produkcji, zwiększenie skali produkcji, poprawę jakości produkcji lub zwiększenie wartości dodanej produktu.

Ile można dostać pieniędzy?

Pieniądze przyznawane są na dofinansowanie poniesionych kosztów na realizację danej inwestycji w wysokości standardowo 50 proc.

poniesionych kosztów. Gdy o dotację ubiega się młody rolnik lub wniosek składa wspólnie kilku rolników, może wynosić 60 proc. kosztów. Maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 500 tys. zł. W przypadku inwestycji nie związanych bezpośrednio z budową, modernizacją budynków inwentarskich, w tym ich wyposażeniem, budową lub modernizacją magazynów paszowych w gospodarstwach, w których jest prowadzona produkcja zwierzęca, w tym ich wyposażaniem, maksymalna wysokość pomocy wynosi 200 tys. zł.

Gdzie składać wnioski?

Wnioski przyjmują oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Można je będzie również złożyć za pośrednictwem biura powiatowego ARiMR, podlegającego pod dany OR. Wyjątek stanowią rolnicy ubiegający się wspólnie o wsparcie na inwestycje, ponieważ swój wniosek o przyznanie pomocy muszą złożyć w oddziale regionalnym ARiMR właściwym ze względu na położenie gospodarstw osób wspólnie wnioskujących.

Korespondencja „Kontaktów” z USA



Wyspa przeszłości

Strzelający armatą siedem razy dziennie Dan z Anglii śmieje się, że jest najgłośniejszym człowiekiem na wyspie

dwukonnym furgonem lub tramwajem, zaprzężonym w 3 konie. Zamożniejsi mogą sobie pozwolić na wynajęcie dwuosobowych powozów. Takim transportem można się udać do fortu z XVIII w. Wszystkie budynki fortu są drewniane. Najstarszy, kwate-

ra oficerów, pochodzi z 1780 roku. Po forcie krzątają się żołnierze w mundurach brytyjskich z okresu amerykańskiej wojny domowej. Pięć razy dziennie prezentują pokaz musztry wojskowej i strzelania z muszkietów.

BARBARA PASZKOWSKA

POWIAT GRAJEWSKI



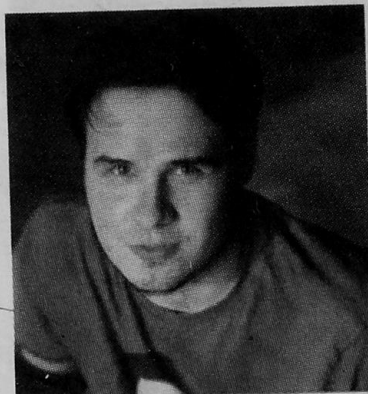
Potrzebny sprzęt i wiedza

Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Grajewie: mł. bryg. Daniel Lewczuk, kpt. Zdzisław Zaborowski i mł. bryg. Kazimierz Golubiewski, w czasie podsumowania roku 2017, mówili o brakach sprzętowych w grajewskich jednostkach i konieczności prowadzenia szkoleń dla strażaków OSP. W ubiegłym roku Komenda Powiatowa PSP w Grajewie przeprowadziła ich pięć. Na zdjęciu: ćwiczenia na Jeziorze Rajgrodzkim.

Fantastyczna twórczość

Autor opowiadań fantastycznych i artykułów naukowych, urodzony w Szczuczynie Przemysław Zańko (lat 29), drugi raz został finalistą konkursu Quantum Shorts. Na konkurs zgłosił opowiadanie „Acceptable Loss” („Dopuszczalna utrata”). Organizatorem konkursu, na który należało wysłać w języku angielskim opowiadanie, jest Centrum Technologii Kwantowych Narodowego Uniwersytetu Singapuru. Jury konkursu z nadesłanych prac wybrało dziesięć finałowych tekstów. Wśród nich opowiadanie Zańki. Teraz drugi zespół jurorów do końca marca wybierze laureatów pierwszej i drugiej nagrody.

Przemysław Zańko jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Grajewie i filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Debiutował w 2012 roku, gdy był jeszcze studentem, w konkursie literackim „Futuronauta”, zorganizowanym przez uczelniane Centrum



Przemysław Zańko.

Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju. Pierwszą nagrodę (7 tys. zł) wygrał opowiadaniem „Szczęście TM”). Dwa lata później jego opowiadanie „Przypadek Guliwera Kruzoe”, opublikowane w „Nowej Fantastyce”, zostało uznane przez czytelników za najlepsze opowiadanie roku. Pierwszy raz został finalistą konkursu Quantum Shorts w 2015 roku za swoje pierwsze opowiadanie w języku angielskim „Time Management” („Zarządzanie czasem”).

Przemysław Zańko obecnie mieszka w Warszawie.

500+

Prawie 14 mln 316 tys. zł wypłacił w ubiegłym roku z programu 500+ Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Grajewie. Według danych GUS, przez 500+ aktywność zawodowa młodych kobiet w Polsce spadła do najniższego poziomu od prawie 20 lat.

Na rozwój czytelnictwa

45 tys. zł na czytelnictwo otrzyma Grajewo, jako rekompensatę za zlikwidowaną w 2014 roku filię Biblioteki Pedagogicznej, której roczny koszt utrzymania wynosił 155 tys.

Oddaj krew

Oddać krew można będzie w ambulansie przy Urzędzie Miasta w Grajewie 23 lutego (godz. 9.00 – 14.00).

Na koń!

Wystawę kolekcjonerską „Na koń – wyposażenie kawalerii polskiej w XX wieku” Wojciecha Surawskiego z Łomży można oglądać w Centrum Kultury w Szczuczynie.

POWIAT KOLNEŃSKI

Pożar w markecie

W podziemnym parkingu centrum handlowego w Kolnie (ul. Wojska Polskiego) we wtorek wybuchł pożar. Ze względu na dużą ilość dymu policja zdecydowała o ewakuacji pracowników i klientów sklepów. Według ustaleń strażaków przyczyną pożaru było zaproszenie ognia w pojemniku na śmieci. Zniszczeniu uległa instalacja elektryczna.

Nowe drogi

Droga ze wsi Ciemianki do Ławska, łącząca powiaty kolneński z grajewskim, gminy Grabowo i Wąsosz, będzie budowana w tym roku. Wójt gminy Grabowo uzyskał na drogę dotację 230 tys. zł. W powiecie kolneńskim dotację na budowę głównej ulicy Wojska Polskiego w Kolnie otrzymał także burmistrz miasta.

W tym roku gminy złożyły 74 wnioski o dofinansowanie przebudowy dróg gminnych i 24 powiatowych. Dofinansowanie otrzymało 29 dróg gminnych i 10 powiatowych. Z powiatu kolneńskiego zostały złożone 3 wnioski, 2 uzyskały pozytywne decyzje.



Tradycja w palmę wpleciona

„Cieszę się ogromnie, że w Turośli nikt już nie robi palm ze sztucznymi ozdobnikami. Są tylko kurpiowskie. Zmieniło się też nastawienie ludzi. Palma samodzielnie zrobiona zgodnie kurpiowską tradycją ma inną wartość”, mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli Iwona Potaś.

GOK w Turośli 16 raz organizuje konkurs pod hasłem „Tradycje wielkanocne na Kurpiach”. Dyrektor Potaś pamięta, że do pierwszych edycji konkursu zgłaszane były palmy z „ozdobnikami” kupionymi w sklepach. Takie palmy nigdy nie były nagradzane. GOK prowadził „palmowe” warsztaty i od kilku lat w konkursie nie uczestniczą „straszydka”; dekoracje są z bibuły

i suszonych traw, gałązek, kwiatów.

„Wcześniej w kościele w Niedzielę Palmową widywałam ludzi z palmami wileńskimi lub kupionymi w sklepach. Od kilku lat ludzie przychodzą z naszymi kurpiowskimi palmami. Robią je sami, nawet gdy nie zgłaszają do konkursu. To bardzo cieszy, że ludzie przekonali się do wartości swojej tradycji”, dodaje dyrektor Iwona Potaś.

W tym roku wielkanocne palmy można zgłaszać do konkursu GOK do 12 marca. Wyniki zostaną ogłoszone 22 marca. Od kilku lat w Turośli palmy są autorskimi dziełami sztuki. Na konkurs nie są przyjmowane prace zbiorowe (na przykład palmy zrobione przez uczniów jednej klasy).

Oddaj krew

W ambulansie na parkingu przed Urzędem Miasta w Kolnie można będzie oddać krew w piątek, 23 lutego (godz. 9.00 – 13.00).

Sesje w Kolnie i powiecie

Na XXXIII sesję Rady Miasta Kolno zaprasza 23 lutego (godz. 12.00, Urząd Miasta) przewodniczący Rady Mieczysław Śniadach. Natomiast XXXVI Sesja Rady Powiatu Kolneńskiego odbędzie się 28 lutego (godz. 14.00) w Starostwie Powiatowym.

Zmiana prokuratora

Prokurator Marcin Gajdamowicz (lat 38) jest nowym szefem Prokuratury Rejonowej w Kolnie. Wcześniej pracował w Otwocku, w ubiegłym roku w Łomży.

Wiedza dla rolników

Powiatowe Forum Rolnicze, poświęcone dopłatom, rozwojowi rolnictwa i bioasekuracji, odbędzie się 23 lutego (godz. 10.00) w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu.



Odwieczne zmaganie ludzkości

Skazani jesteśmy nieustannie na wybór, który jakże trafnie ujął Owidiusz: „Widzę rzeczy lepsze i pochwalam je, ale za gorszymi zmierzam”.

Zmagamy się więc z potrójną pożądlivością: oczu, ciała i pychy żywota. Zmagamy się z „bóstwami”, które te pożądlivości nam podsuwają. Z drugiej strony staramy się opanować własne „ja”. Bo wiemy, „Czymże jest człowiek? Gdy najwyższym dobrem jest dla niego sen i jedzenie – to człowiek jest jak bydlę i nic więcej”, jak mówił wielki poeta William Szekspir.

Każde życie związane jest z procesem przemiany wewnętrznej i zewnętrznej. A każda przemiana pociąga za sobą ofiarę na korzyść czegoś nowego. Musimy „porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, odnowić się duchem i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”, wskazywał św. Paweł w Liście do Efezjan.

Czy to możliwe? Możliwe i konieczne. Trzeba zrewidować swój sposób myślenia o ludziach, świecie i sobie. Zamiast myśli negatywnych, niskich, złych, budzić w sobie myśli pozytywne, dobre i szlachetne.

Taka przemiana i odnowa wewnętrzna konieczna jest szczególnie w obecnych czasach. Nasz sławny pisarz Henryk Sienkiewicz pisał: „Wszelkie przemiany społeczne, jeśli mają być doniosłe i wielkie, muszą poczynać się od reformy dusz ludzkich – inaczej będą tylko mechanicznym przemieszczeniem wartości ludzkich lub przywilejów”.

KS. JAN ŻELAZNY



Zaproszenie na Niedzielę Palmową

W imieniu własnym oraz społeczności Gminy Łyse pragnę serdecznie zaprosić na Niedzielę Palmową w miejscowości Łyse 25 marca 2018 roku. Główne uroczystości rozpoczną się o godzinie 11.00 Mszą Świętą z procesją barwnych palm kurpiowskich.

Niezwykle istotnym dla mieszkańców Kurpiowszczyzny elementem uroczystych obchodów Niedzieli Palmowej jest organizowany już po raz 49 konkurs na najpiękniejszą, wykonaną zgodnie z lokalną tradycją, palmę kurpiowską. Oprócz konkursu (od

godziny 9.30) będą również prezentacje zespołów folklorystycznych, pokazy rękodzieła ludowego oraz kiermasz sztuki ludowej.

Kurpie podczas procesji w Niedzielę Palmową, niosąc palmy wielkanocne, ukazują bogactwo wyjątkowej i niepowtarzalnej kultury regionu, tradycji, piękno oraz przywiązanie do ziemi ojczystej, a przede wszystkim swoją dumę z bycia Polakami. Palmy Wielkanocne są chlubą naszej Ziemi Kurpiowskiej, odzwierciedleniem jej historii i zwyczajów. Pragnę, aby swoją obecnością uświetnili Państwo obchody tak ważnej dla nas uroczystości.

Jerzy Ksepka
wójt gminy Łyse

Zagrajmy dla Damiana

Turniej charytatywny piłki nożnej o Puchar Prezydenta Łomży na leczenie i rehabilitację Damiana Śliwowskiego, ucznia Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży, który ucierpiał w wypadku motocyklowym, odbędzie się w piątek, 23 lutego, w Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich przy Szkole Podstawowej nr 9 (godz. 10.00 – 15.00). Turniej zainspirowała Sylwia Grochowska, ma-

ma jednego z kolegów Damiana z „Mechaniaka”.

Oprócz zmagania sportowego prowadzone będą ciekawe licytacje. Około godziny 13.00 pod przysłowiowy młotek pójść koszulka Rafała Boguskiego z autografami piłkarzy Wisły Kraków, gadzety reprezentacji Polski, piłkarska koszulka z autografami reprezentacji Polski kobiet, upominki związane z drużyną szczypiornistów Vive Kielce. Na aukcję zostanie wystawiony również legendarny motocykl „CZ” 175 z 1965 roku, odrestaurowany przez uczniów „Mechaniaka”. Na być będzie można płytę z autografem Zenka Martyniuka i koszulkę z autografami kabaretu Nowaki. Ponadto prowadzona będzie loteria fantowa i każdy, kto kupi los o wartości 5 zł, otrzyma specjalny upominek. Swoich miłośników znajdzie z pewnością kiermasz ciast, prowadzony przez wolontariuszy akcji „Łomża piecze ciasta”; za dowolny datek do puszek wrzucający skosztują słodkich wypieków. Dodatkową atrakcją będzie pokaz grup tanecznych młodzieży ze studia tańca B.K. Step.

Grzegorz Daniluk
Wydział Komunikacji
Medialnej i Promocji
UM Łomża

Odkrywanie „zapomnianej”

„Cóż to za dziwne kobiety, te Polki! Piękne i takie mądre! Co druga to doktor filozofii, co trzecia to architekt, czy inżynier, a przy tym takie niesłychanie kobiece. I jaka duma, co za godność... Początkowo wydaje się to śmieszne, a nawet niewygodne, a potem przywykło się do tego ich >nie dotykaj mnie<. Rozumiem teraz, dlaczego Polacy tak nisko pochylają głowy, całując ręce dam. Jest w tym coś średnio-wiecznego, coś rycerskiego, czego my we Francji zupełnie nie znamy. Pewien dowcipny felietonista i powieściopisarz nazwał polską kobietę skarbem narodowym i zupełnie nie przesadził”.

Tak o Polkach wyraził się francuski kapitan Rollet, jeden z bohaterów powieści łomżyńskiej pisarki okresu międzywojennego Heleny Filochowskiej „Kariera panny Maniusi”.

Bohaterkami jej książek są Polki i cudzoziemki, kobiety kochane i zdradzane, poniżane i hołubione, rzucające się odważnie w wir namiętności i szalonej miłości oraz z lękiem, zrodzonym obowiązującymi zasadami i normami, rezygnujące z kuszących pokus.

Nazwiska Heleny Filochowskiej, autorki kilku powieści („Krzyk życia”, „Kobieta w masce”, „Macierzyństwo, tryumf życia”, „Sztylet”, „Alarm”, „Kariera panny Maniusi”) i tomików nowel („Nasz Kruk”, „Czarne łabędzie”, „Historia jednej nocy”, „Kobra”), nie ma w „Polskim słowniku biograficznym”, w encyklopedycznym przewodniku poświęconym literaturze polskiej ani w opracowaniach literatury okresu międzywojennego. Jest prawie zapomniana. Przypomniały o niej „Kontakty” w ubiegłym roku („Zapomniana”, nr 43).



Portret Heleny Filochowskiej ze zbiorów Sławomira Zgrzywy. Pisarka była córką Tomasza Filochowskiego, pierwszego w historii prezesa polskiego Sądu Okręgowego w Łomży

Teraz zaprezentowała ją red. Maria Tocka na spotkaniu, zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i Towarzystwo Kultury Języka w Łomży.



W „Kole Fortuny”

Udział w nagraniach do popularnego programu rozrywkowego „Koło Fortuny” wzięli uczniowie klas trzecich liceum i czwartej technikum ZSOiZ w Ciechanowcu z opiekunami w czasie wycieczki do studia nagrań ATM w Warszawie. Młodzież miała okazję zapoznać się z warsztatem pracy w Telewizji Polskiej i podejrzeć pracę na planie „od kuchni”. Uczestniczyli w nagrywaniu 4 odcinków „Koła Fortuny”. Programy zostaną wyemitowane w niedługim czasie.

Złote małżeństwa

50 rocznicę ślubu obchodziło 20 małżeństw z Wysokiego Mazowieckiego: Regina i Tadeusz Dąbrowscy, Stefania i Stanisław Deszczyńscy, Wanda i Ryszard Dołkowscy, Halina i Ryszard Drągowscy, Lucyna i Zdzisław Góralski, Zofia i Jan Grabowscy, Alina i Piotr Kaczyńscy, Henryka i Zygmunt Kaczyńscy, Lucyna i Kazimierz Kalinowscy, Mariana i Henryk Karwowsky, Halina i Tadeusz Mierzwiński, Danu-

ta i Tadeusz Ochiński, Wacława i Marian Ostrowscy, Irena i Józef Piętka, Barbara i Józef Perkowsky, Anna i Heliodor Stypułkowsky, Alina i Jan Walczakowie, Władysława i Henryk Waśkiewiczowie, Barbara i Mieczysław Wądołkowscy, Jadwiga i Henryk Zalewscy. Burmistrz miasta Jarosław Siekierko uhonorował je Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez prezydenta Andrzeja Dudę.

Most na Nurcu

Gmina Klukowo rozpoczęła przygotowania do budowy mostu przez rzekę Nurzec w Wyszonkach Wypychach.

Prasa w Czyżewie

Bogatą ofertę czasopism proponuje czytelnikom Biblioteka Publiczna Gminy Czyżew. Wśród wielu tytułów są: tygodnik „Kontakty”, miesięczniki popularnonaukowe „Świat Nauki” i „Focus”, dla zainteresowanych motoryzacją „Auto Świat”, dla kobiet „Poradnik Domowy”, „Claudia”, „Twój Styl”, „Robótki”, „Działkowiec”, dla młodzieży „Cogito”.

Nagrody starosty zambrowskiego Roberta Rosiaka „Bezpieczny Powiat Zambrowski”, przyznawane ludziom za wyjątkową ofiarność w ratowaniu życia i mienia innych, zostały wręczone w niedzielę, 18 lutego. Nagrody przyznawane były w trzech kategoriach.

Policjantem Roku został mł. asp. Kamil Jasiński z Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie. Służbę pełni od 2009 r. Aspirant Jasiński 21 listopada ubiegłego roku w trakcie patrolu ulicy Białostockiej zauważył w rowie z wodą samochód, a z jego wnętrza wydobywały się kłęby dymu. W zamkniętym od wewnątrz aucie był nieprzytomny kierowca. Policjant wybił szybę, dostał się do środka, wyłączył zapłon, uwolnił z pasów nieprzytomnego kierowcę, wyniósł go z auta i udzielił pierwszej pomocy do przyjazdu pogotowia.

Tytułem Strażak Roku uhonorowany został zastępca komendanta powiatowego PSP w Zambrowie st. bryg. Mirosław Jasionowski. Z ochroną przeciwpożarową związany jest od 1984 roku. Współpracuje z ochotniczymi strażami

Ratowali ludzkie życie



Mł. asp. Kamil Jasiński, st. brygadier Mirosław Jasionowski i strażak Jacek Skarzyński

w powiecie, udziela im pomocy merytorycznej, dzieli się z ochotnikami swoimi zawodowymi doświadczeniami.

Strażakiem Ochotnikiem Roku jest Jacek Skarzyński z OSP w Starym Laskowcu. W ubiegłym roku jego jednostka uczestniczyła w 90 akcjach ratowniczych, z których w 84 brał udział. Zaangażowanie, ofiarność i aktywność druha

Skarzyńskiego, który od 2010 roku jest kierowcą samochodu bojowego, wielokrotnie przyczyniły się do uratowania ludzkiego życia, ochrony zdrowia i ocalenia majątku znacznej wartości.

Uroczystość wręczenia nagród „Bezpieczny Powiat Zambrowski” uświetnił koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

„Jarosław Ka” na „Żubrach”

Finał 18 edycji dorocznej nagrody Burmistrza Miasta Zambrow Żubry w sobotę, 24 lutego (godz. 16.00), w Miejskim Ośrodku Kultury. Galę uświetni występ zespołu Poparzeni Kawą Trzy (tworzą go dziennikarze), którego piosenki (np. „Jarosław Ka”) robią przebojową karierę.

Kasa na żłobek

503 000 zł otrzyma miasto Zambrow z rządowego programu „Małuch plus” na utworzenie w tym roku żłobka.

Szkolna izba historyczna

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Starym Zakrzewie, wspierani przez rodziców i nauczycieli, tworzą w szkole Izbę Historyczną. Zgromadzili już eksponaty z XIX i XX wieku, związane z wyposażeniem domu (kołyska, komoda, kwiatnik, żelazka, portret, lustro).

Napad na kantor

„Musiałem wziąć
adwokata, bo
z nieprzyjemnych
rozmów z policją
wynika, że coś
tam na mnie
szykują.

Chodzi o to,
że strzelałem do
tych bandytów”,

mówi
Mieczysław
Skrzatek,
napadnięty
właściciel

kantoru w Pisku

Zamknąłem kantor o godz. 17.00, może za dziesięć 17.00. Przekręciłem drzwi na klucz, schodziłem do swojego samochodu. Na zewnątrz czekała na mnie córka. Dochodząc do samochodu, chciałem otworzyć drzwi. Poczulem szarpnięcie plecaka, bo w lewej ręce trzymałem plecak. W prawej trzymałem broń. Gościu szarpnął mi ten plecak, nie chciałem go puścić. Uderzył mnie w twarz z pięści. Przewróciłem się, wypadła mi broń, ale wstałem i rzuciłem się na tę broń. On wcześniej też próbował tę broń dorwać, ale nie zdążył, tak że wziąłem tę broń. Oni wskoczyli do samochodu, volkswagena passata i przy odjeździe oddałem strzał w szybę. Szyba się rozbiła i później oddałem trzy strzały do samochodu – relacjonował na kanale ToVideo Mieczysław Skrzatek z Piska.

Musiał wziąć adwokata, bo, jak mówi, z nieprzyjemnych rozmów z policją wynika, że coś tam na niego szykują. Chodzi o to, że strzelał do bandytów. Jest rozżalony. Nie



Scena z nagrania monitoringowego; napastnik w czerwonej kurtce za sekundę zaatakował otwierającego drzwi swojego samochodu Mieczysława Skrzatka

dość, że stracił ponad 100 tys. złotych, a sprawcy napadu umykają policji, to teraz na nim skupia się jeden z wątków śledztwa.

– Policjanci będą badali zasadność użycia broni palnej przez właściciela kantoru – potwierdza rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie podkom. Krzysztof Wasyńczuk.

Do napadu doszło 16 lutego przy ul. Rybackiej.

Strzelają! Padnij!”, krzyczała na ulicy kobieta tuż po tym, jak właściciel kantoru oddał trzy strzały do samochodu z uciekającymi bandytami. No, właśnie, uciekali, czyli nie było już „bezpośredniego odparcia ataku”, co jest warunkiem użycia broni dla samoobrony. W dodatku jedna z kul trafiła w tylną szybę vw passata, śmignęła koło głowy napastnika i poleciała w siną dal. To z kolei zagrożenie dla przechodniów i świadków.

Choć wiadomo, że szczęśliwie nikomu nic się nie stało, broniącego się Mieczysława Skrzatka czekają trudne tłumaczenia, bo użył broni w przestrzeni publicznej, co wiąże się z zagrożeniem dla postronnych osób.

– Strzelanie do uciekającego pojazdu z bandytami sądy traktują zazwyczaj jako przekroczenie granic obrony koniecznej. Ofiara działała jednak na gorąco, tuż po napadzie i pobiciu, a więc w emocjach i z przyspieszonym tętnem. Nie chcemy takich scen na polskich ulicach. Trudno też zaakceptować, że ktoś, kto został obrabowany, nie ma prawa do próby odzyskania majątku – mówi mec. Krzysztof Kuczyński, autor poradnika „Obrona konieczna z użyciem broni palnej”.

W jego ocenie z tego powodu właściciel kantoru może liczyć na złagodzenie ewentualnej kary. Najgorszy byłby scenariusz, w którym sprawcy nie zostaną schwytani i jedynym wątkiem śledztwa pozostanie użycie broni przez ofiarę.

Sprawa przypomina historię Spracownika ochrony z Malborka, który strzelał do nakrytego na gorącym uczynku włamywacza. Już podczas ucieczki przypadkowy rykoszet ugodził przestępcę w plecy, ciężko go raniąc. W pierwszym, jeszcze nieprawomocnym, wyroku sąd skazał ochroniarza na rok więzienia w zawieszeniu i 4 lata zakazu

wykonywania pracy związanej z ochroną mienia. Wyrok wzburzył mieszkańców Malborka, którzy stanęli w obronie pracownika ochrony.

Kolejny przypadek pokazujący surowość organów ścigania dotyczył inwalidy na wózku, który stanął w obronie napastowanej w parku kobiety. Postrzelił napastnika z rewolweru. Wiele miesięcy ciążył na nim zarzut spowodowania uszczerbku na zdrowiu bandyty, ledwo uniknął aresztu.

– W miejsce nagrody i pochwały, natychmiast po tym zajściu zostałem przez policję zatrzymany. Odebrano mi broń i zamknięto na komisariacie. Czekalem, co o moim losie postanowią tzw. organy ścigania – zwierzał się w wywiadzie dla portalu trybun.org.pl.

Pamiętajcie, że Polska to nie Ameryka, tu obywatel jest niczym, jest prochem, z którym organy państwa mogą zrobić wszystko. Oczywiście dla jego dobra i w imię walki o praworządność”, komentował Andrzej Turczyn, autor bloga poświęconego broni palnej.

(M.M.; źródło: wp.pl, ToVideo, natemat)

Bezkrytyczny kult żołnierzy „wyklętych” prowadzi do pomniejszenia lub zdyskredytowania znaczenia innych postaw oporu i walki wobec komunistycznej władzy!

Żołnierze (nie tylko) „wyklęci”

Żołnierze „wyklęci” legendę zawiązującą narracji zbudowanej na odwołaniu się do utrwalonej w naszej historii walce o ojczyznę z bronią w ręku, ofierze krwi, heroiczności postaw, bezkompromisowości, jednoznaczności. Chociaż, jak mówią historycy, „wyklęci” to pojęcie wyidealizowane, mity chodzą swoimi mniej lub kreowanymi drogami.

Kult bezkompromisowości żołnierzy „wyklętych” prowadzi równocześnie do pomniejszenia lub zdyskredytowania znaczenia innych postaw oporu i walki wobec komunistycznej władzy, jakoby postaw niejednoznacznych i opartych na kompromisie.

O podejmowanych wyborach decydował rozmiar doświadczeń lat wojny, a przede wszystkim ocena rzeczywistości. Jedni nie złożyli broni, podjęli walkę. Inni, którzy przeżyli powstanie warszawskie, w którym zagładzie uległo całe miasto, domagali się weryfikacji naszego patriotyzmu romantycznego, krwi przelanej w imię wartości z dobrze skalculowaną szansą zwycięstwa. Dla wielu, odpowiedzialność za ojczyznę, zrujnowaną w czasie wojny, w tym i nasze miejsce do życia, odpowiedzialność za polską kulturę, życie społeczne, za sferę życia duchowego, religijnego, domagała się przede wszystkim kompromisu z rzeczywistością.

Gdzieś w tym czasie słuchałem radia, (...) natrafiwszy przypadkiem na informacje z jakiegoś bardzo autorytatywnego ośrodka zachodniego. Pamiętam, jak duże wrażenie zrobiła na mnie wypowiedź, że trzeba piętnastu lat, aby Stany Zjednoczone dorównały uzbrojeniu Rosji. A więc piętnaście lat czekania na jakąś zmianę lub poprawę – pomyślałem. Ta audycja radiowa stała się dla mnie punktem przełomowym. Powiedziałem sobie: żadnego desantu i żadnej wojny (III wojny światowej nie będzie); nie można żyć „na niby” i w ciągłej tymczasowości, nie można wyłącznie czekać i egzystować po to, aby przetrwać,



pisał cenzurowany w PRL historyk Stefan Świeżawski.

W katolickim „Tygodniku Warszawskim” (zlikwidowanym już w 1948 r. przez ówczesne władze komunistyczne) jeden z redaktorów po pobycie w polniemieckim miasteczku na przyłączonych do Polski ziemiach zachodnich, w artykule pt. „Wybory a tramwaje w Słupsku”, podzielił się z czytelnikami swoją refleksją: „od końca XVIII wieku energią najlepszych jednostek w narodzie pochłaniała nie praca, ale walka; walka nie tylko z wrogiem zewnętrznym, ale także wewnętrznym, który ośmielał się inaczej pojmować dobro Polski”.

Podczas wycieczki żołnierzy batalionu Zośka i Parasol do Zakopanego na przełomie 1945 i 1946 roku, wśród których był Jan Rodowicz „Anoda” i Henryk Kozłowski „Kmita”, ich dowódca płk Jan Mazurkiewicz „Radosław” namawiał swoich byłych żołnierzy: „obecnie należy się uczyć i pracować, wykorzystać chwilę, gdyż w obecnej chwili wojny nie będzie”.

II wojna światowa była wojną mocarstw, w ich strategię wpisane były losy mniejszych państw. Polska była i jest elementem systemu europejskiego, wbrew niemu czy bez niego, państwowość nasza jest nie możliwa. Porządek europejski po wojnie został podyktowany przez wielkie mocarstwa. Taki był wówczas realny układ sił w Europie, można było go zmienić tylko w wy-

ku III wojny światowej. Na taki scenariusz Zachód nie był przygotowany. Świadomość zależności losów naszych od realiów geopolitycznych miała swoje konsekwencje w postawach wielu żołnierzy.

Walczący w zgrupowaniu Łupaszki majora Zygmunta Szendzielarza jego zastępca i adiutant Lech L. Beynar po wyleczeniu ran i przedostaniu się do Krakowa napisał: „W chwili obecnej niekorzystne jest wszystko, co sprzyja rozjątrzeniu i może popchnąć ludzi do polityki odruchów, która byłaby zwykłym samobójstwem. Potrzeba nam spokoju i maksimum rozważań, gdyż powinniśmy się starać o to, by okres politycznego napięcia (...) nie przyniósł Polsce żadnych nowych strat ani pogorszenia pozycji. (...) nie oznacza, iż mamy zaprzestać batalii o duchowe oblicze Polski, dyskusji na temat jej wewnętrznego ustroju tudzież wyrzec się ideologicznych postulatów”. Autor pod tekstem, który ukazał się w „Tygodniku Powszechnym” podpisał się nowym przybranym nazwiskiem, Paweł Jasienica, rozpoczynając tym samym nowy etap życia. Nie ustrzegł się jednak przed więzieniem i późniejszymi represjami.

Aleksander Gieysztor, Tadeusz Manteuffel, żołnierze AK, związani z Biurem Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej, swojemu dowódcy Janowi Rzepeckiemu, po 1945 roku już związanemu z podziemiem antykomunistycznym, z Zrzeszeniem

„Wolność i Niezawisłość”, powiedzieli: „Teraz nie będziemy robić partyzantki, robimy uniwersytet”. Iść do lasu? Po co? Czekać na trzecią wojnę, której nie będzie?

Rezygnacja z walki zbrojnej nie musiała oznaczać kapitulancji, a akceptację realiów geopolityki. Opór czy walka, mogły przybierać różne formy, od wykorzystania szansy legalnej opozycji, jak działalność Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Pracy, powstającej prasy, po wznowiające funkcjonowanie uniwersytetu, szkoły itp. Walka z komunizmem toczyła się już nie tylko w lesie z bronią w ręku. Instalująca się nowa władza głosiła budowę nowej cywilizacji, odmiennej od tej zbudowanej na europejskim fundamencie. Budowa nowego społeczeństwa socjalistycznego, nowego człowieka wymagała w miejsce kultury narodowej, europejskiej, wprowadzenia kultury socjalistycznej, wywrócenia stosunków społecznych, sposobów gospodarowania, pracy, przebudowanie dotychczasowej świadomości mieszkańców, bez polskiej duchowości i religijności. Wszystkie przejawy życia miały ulec nowej przebudowie, wszystkie sfery życia stały się miejscem starcia. Istotne było, czy natrafią na codzienny opór.

Paweł Jasienica, pomimo represji, inwigilacji do końca swoich dni, to aktywny publicysta, autor wielu książek historycznych kupowanych i czytanych do dzisiaj. Stefanowi Świeżawskiemu, historykowi filozofii, działaczowi katolickiemu, władze komunistyczne zezwalały jedynie na publikację jego prac w prasie specjalistycznej naukowej. Aleksander Gieysztor, Tadeusz Manteuffel to wybitni polscy historycy.

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że ich postawa miała wpływ na zachowanie ciągłości nauki, życia kulturalnego, intelektualnego, na poszerzenie sfery wolności.

Czy oni i tysiące im podobnych nie byli jej żołnierzami?

ANDRZEJ POLAK

Wdzięczność dla Ameryki

5 500 000 Polaków, od najwyższych władz z prezydentem Ignacym Mościckim i marszałkiem Józefem Piłsudskim, po dorosłych i dzieci, podpisało się w 1926 roku pod Deklaracją Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych. 111 tomów z podpisami na ponad 30 tysiącach stron złożyła na ręce prezydenta USA Calvina Coolidge'a, polska delegacja w 1926 roku w 150. rocznicę deklaracji niepodległości USA

Amerykańskie dożywianie

Od połowy 1919 roku do czerwca 1922 roku Amerykańska Administracja Pomocy pod przewodnictwem Herberta Hoovera prowadziła w Polsce akcję pomocy dzieciom. Po przekształceniu organizacji w kraju przyjęła nazwę Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, skupiała się na dożywianiu i przekazywaniu odzieży. Biednych w trudnych, wojennych latach było bardzo wielu. Zimą i wiosną w 1920 i 1921 roku amerykańską pomocą objętych było w Polsce 1 300 000 dzieci dziennie. W województwie białostockim 172 500 dzieci. „Ogólna ilość żywności rozdanej dzieciom Polski do dnia 1 października roku byłego wynosi 100 648 ton, co się w przybliżeniu równa 10 065 wagonów, które połączone razem utworzyłyby pociąg długości 67 kilometrów. Wartość tej żywności wynosi 22 000 000 dolarów. Wartość rozdanej odzieży wynosi 5 000 000 dolarów”, informowało w styczniu 1922 roku łomżyńskie pismo „Wspólna Praca”. Do 1 czerwca 1922 roku rozdano żywność i odzież wartości 30 173 560 dolarów.

Pomoc trafiała do najbiedniejszych, bez różnicy wyznania i narodowości. Dzieci i karmiące matki spożywały gotowane i wydawane posiłki w kuchniach i jadalniach. W regionie akcją kierowały komitety mieszkańców.

Kontrola prasy

Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom dostarczał hodowcom paszę dla bydła,



Grupa polskich dzieci formujących literę „H” na cześć Herberta Hoovera, rok 1921.

a oni mieli przekazywać Komitetowi mleko dla dzieci. „Wiemy, że wagon takiej paszy otrzymał p. Wierzbicki z Boguszyca i że mleko dla dzieci dostarcza. (...) Najwięcej biednych dzieci uczęszcza do Kuchni Robotniczej. Pomimo starań Kuchnia ta ani kropli mleka z powyższego źródła dotychczas nie otrzymała. Czyżby Komitet, któremu ta sprawa została powierzona, nie uważał za właściwe podać do publicznej wiadomości, ile mleka nadchodzi i kto z niego korzysta?”, tak amerykańską pomoc kontrolowała „Wspólna Praca”.

Po prasowej interwencji kierownicza jadalnia chrześcijańskiej i kuchni Polsko-Amerykańskiego Komitetu Maria Janicka przekazała redakcji sprawozdanie. Wynikało z niego, że majątek Boguszyce za otrzymaną paszę dla bydła dostarczył w sierpniu 1921 roku 1 520 litrów i we wrześniu 1 480 litrów mleka. Mleko było dostarczane do żłobka (8 litrów dziennie), ochrony dla reemigrantów i dla starców (po 4 litry) i przekazywane bidnym matkom po pół litra na dziecko. „Ponieważ mleko przeznaczone jest dla najbiedniejszych dzieci, to pożądana jest kontrola publiczna, czy wszystkie wyszczególnione matki, ze względu na swój stan majątkowy, zasługują na pomoc mleczną i czy nie ma w mieście biedniejszych, którym należałoby dać pierwszeństwo?”, napisała do ciekliwa „Wspólna Praca” i opublikowała 62 nazwiska kobiet, które otrzymywały mleko z darów 1921 roku.

Nad amerykańskim dożywianiem najmłodszych biednych dzieci w Łomży miał czuwać Komitet, do którego należeli: dyrektor męskiego gimnazjum Osiecki, dyrektor seminarium nauczycielskiego Krynicki, dyrektor gimnazjum „Unitas” Gosiewski, przedstawiciel gminy żydowskiej Epsztejn i przedstawiciel Rady Opiekuńczej Kłoskowski. „Dyrektorski” Komitet zdecydował, ignorując obowiązujące zasady pomocy, o dożywianiu wyłącznie dzieci szkolnych, w tym głównie uczniów szkół średnich. Nieprawidłowości odkryła i upubliczniła łomżyńska prasa. W lokalnym środowisku wywołało to ożywioną dyskusję i komentarze pod adresem Komitetu, dyrektorów szkół. Po prasowej publikacji odstąpili od dożywiania uczniów szkół średnich i pomocą objęto dzieci najbiedniejszych rodzin w powiecie.

W grudniu 1921 roku i w styczniu 1922 roku dożywianie w Łomży prowadziły instytucje: Kuchnia Rady Opiekuńczej (500 dzieci), Kuchnia robotnicza (800), Kuchnia żydowska w Łomży (700), Kuchnia żydowska w Piątnicy (100), Ochronka Świętego Józefa (75), Ochronka Benedyktyn (90), Ochronka reemigrancka (60), Ochronka Towarzystwa Dobroczynności (60), Ochronka Gniazd Sierocych (25), Szpital Świętego Ducha (15), żłobek (10), Stacja mleczna (100), Talmud Tora (310), Ochrona żydowska (97), Szpital starozakonnych (25), Seminarium Nauczycielskie Męskie (20), Szkoła Rzemiosł w Łom-

ży (35), Ochronka O.O. Kapucynów (21). Razem z dożywiania korzystało 3043 dzieci.

Co ciekawe, zainteresowanie pracą w Komitecie stracili jego członkowie, gdy dożywianie nie dotyczyło tylko uczniów. Łomżyńska „Wspólna Praca” oceniła jego członków krytycznie: „Nie spełnia on zasadniczych swych zadań”.

Wdzięczność

Wartość amerykańskiej pomocy, która w latach 1919 – 1922 znacznie poprawiła sytuację żywieniową biedoty w Polsce, szacowana jest dzisiaj (po uwzględnieniu inflacji) na ok. 4 miliardów dolarów.

Polacy, w podziękowaniu za pomoc wybudowali w Warszawie Pomnik Wdzięczności dla Ameryki. Komitetowi Budowy Pomnika przewodniczył marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński. Pieniądze na pomnik płynęły z całego kraju. W 1922 roku na Krakowskim Przedmieściu Pomnik Wdzięczności według projektu Xawerego Dunikowskiego został odsłonięty (dziś już go nie ma).

Dzieci polskie wysyłały podziękowania do organizatora akcji Herberta Hoovera. „Wspólna Praca” opublikowała jego odpowiedź: „Jestem głęboko wdzięczny za piękne albumy i szereg autografów przysłanych mi jako oznakę, że rozumiecie przyjaźń okazaną Wam przez Naród Amerykański. (...) Mam nadzieję, że praca, którą mogliśmy dokonać wśród Was, pomoże do stworzenia u Was tych ideałów wolności i cywilizacji, dla których Ameryka przyłączyła się do tej Wielkiej Wojny. Oddany Wam Herbert Hoover”.

W 1926 roku, w roku 150. rocznicy deklaracji niepodległości USA, 5,5 mln podpisów Polaków pod Deklaracją Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych w 111 tomach na ponad 30 tysiącach stron złożyła na ręce prezydenta USA Calvina Coolidge'a polska delegacja.

Ten unikatowy dokument znajduje się w Bibliotece Kongresu USA.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE**
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00034/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00023/18-o)

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA – 35 zł/m² !!! Kupiski Stare,
ul. Lepacka. Sprzedam działkę
budowlaną 46 arów
– 4 600 m². Jest mapa do celów
projektowych, wielkość działki
pozwala postawić 4 domy.
Tel. 535 – 480 – 220

(fak/sms)

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934
(fak/sms)

Wynajmę lokal przy Dworcu PKS
w Łomży 15 m² (600 zł), 24 m²
(900 zł) oraz pomieszczenia
od 20 m² do 100 m² pod magazyn,
garaż, produkcje itp. TANIO!!!
Tel. 535 – 480 – 220

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie, I piętro,
61 m². Tel. (86) 218 – 80 – 67
(p-000741-o)

Kupię mieszkanie w Łomży lub
zamienię Olsztyn na Łomżę.
Tel. 663 – 895 – 883

(p-000744-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam odzież używaną w dobrym
stanie. Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

Oddam tapczan jednoosobowy.
Stan dobry. Tel. (86) 219 – 14 – 61

(o/b)

PRACA

Szukamy pracownika do
gospodarstwa rolnego.
Wynagrodzenie + zamieszkanie +
wyżywienie. Tel. 500 – 789 – 569
(fak/sms)

(fak/sms)

Praca w Hamburgu dla
małżeństwa. Sprzątanie i prace
wykończeniowe w budownictwie.
Tel. 0049 179 67 64 235
(fak.00033/18-o)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935
(fak.00001/18-o-i)

Zatrudnię murarza i pomocnika.
Tel. 504 – 391 – 071
(fak.00024/18-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Tanio sprzedam otręby pszen-
ne. Możliwość rozliczenia się
zbożem. Dowóz gratis.
Tel. 698 – 578 – 390,
663 – 692 – 527, (25) 752 – 76 – 72
(p-000716-o)

Wylęgarnia drobiu Mariano-
wo prowadzi zapisy i sprzedaż
kurcząt oraz kurek odhodo-
wanych. Tel. (86) 219 – 13 – 92,
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245
(fak.00045/18-o-i)

(fak.00045/18-o-i)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór z
podwórka. Dzwon, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977
(fak/sms)

(fak/sms)

Kupię drzewo tartaczne, sosna,
świerk, olszyna, brzoza topola,
gotowe lub las do wycinki.
Tel. 500 – 722 – 472
(fak/sms)

(fak/sms)

Sprzedam przystawkę do
rzepaku Claas. Oryginał, dwie
kosi boczne, 3 metry kosi.
Stan bardzo dobry. Cena 3 500 zł.
Tel. (86) 219 – 21 – 95
(fak/sms)

(fak/sms)

RÓŻNE

Tuja szmaragd 0,59 zł.
Tel. 518 – 518 – 835
(p-000738-o)

(p-000738-o)

TRANSPORT

Przewóz osób. Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski: wtorek,
środa, sobota, niedziela. Wyjazdy
z Belgii: poniedziałek, środa,
czwartek, niedziela.
Tel. 790 – 818 – 292
(p-000683-o)

(p-000683-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771
(fak.000031/18-o-i)

(fak.000031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677
(fak.00032/18-o-i)

(fak.00032/18-o-i)

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 514 – 805 – 123
(p-000740-o)

(p-000740-o)

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?
Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**PROMOCJE
ZIMOWE!**

STIHL®

*Pakiety promocyjne**

- Pilarki spalinowe już od **699,-**
- Atrakcyjne raty!

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani
Dealerzy STIHL. Adresy Dealerów na www.stihl.pl

* Do wybranych modeli pilarek.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
 29-642-34-61 87-735-13-65
 83-411-91-50 512-853-323
 www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Skoda Fabia, (2002), 1.4 + gaz, II właściciel, z salonu, stan idealny, przebieg 80 000 km, plus komplet opon zimowych, cena 8 500 zł, tel. 530 - 464 - 969 (o/b)

Sprzedam Peugeot 1001, (2005), przebieg 185 000 km, 1.4 benzyna, kolor czerwony, okolice Ostrołki, cena 9 000 zł, tel. 668 - 984 - 092 (o/b)

Sprzedam skuter Piaggio, (2009), cena 2 500 zł, tel. 516 - 382 - 066 (o/b)

Sprzedam Mercedes 609, (1991), 4.0, wciągarka winda, cena 23 000 zł, tel. 727 - 664 - 308 (o/b)

Sprzedam Mitsubishi Lancer (2005), 1.6 benzyna, przebieg 160 000 km, cena 8 900 zł, tel. 793 - 038 - 970 (o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1992), 1.7 diesel, stan dobry, okolice Piekut, cena 1 600 zł, tel. 796 - 149 - 606 (o/b)

Sprzedam Skoda Octavia II, (2007), 1.9TDI, sedan, przebieg 265 000 km, stan bardzo dobry, ważne opłaty, koła zima lato, cena 14 600 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 893 - 067 (o/b)

Sprzedam Opel Corsa C, (2002), 1.7 TDI, 5-drzwi, cena 5 700 zł, tel. 605 - 144 - 285 (o/b)

Sprzedam Mercedes 124, (1990), 2.0 diesel, cena 3 500 zł, tel. 605 - 144 - 285 (o/b)

Sprzedam Mercedes A klasa, (2001), 1.4 benzyna, long, bezwypadkowy, cena 6 300 zł, tel. 797 - 965 - 804 (o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, cena 2 100 zł, tel. 513 - 371 - 707 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2003), przebieg 180 000 km, klimatyzacja, komputer, cena 5 000 zł, tel. 798 - 070 - 653 (o/b)

Sprzedam motocykl Zippa Pro 11, stan dobry, na chodzie, niski przebieg, OC i przegląd ważne do kwietnia, cena 1 600 zł do uzgodnienia, tel. 789 - 415 - 250 (o/b)

Sprzedam Ford Transit, (1994), 2.5 diesel, na chodzie, hak, cena 2 000 zł, tel. 604 - 301 - 912 (o/b)

Sprzedam Fiat Panda, (2004), benzyna, kolor srebrny, przebieg 191 000 km, cena 5 500 zł, tel. 503 - 798 - 533 (o/b)

Sprzedam Renault Laguna III, (2011), kupiony w salonie, pierwszy właściciel, dodatkowe informacje telefonicznie, cena 25 900 zł, tel. 606 - 779 - 824 (o/b)

Sprzedam Mercedes E klasa, (2002), 2.2 diesel, ważne OC i przegląd, automat, kombi, stan bardzo dobry, cena 7 500 zł, tel. 537 - 061 - 488 (o/b)

Sprzedam Lublin II, (1997), silnik 2.5 diesel, wspomaganie kierownicy, nowe sprzęgło i akumulator, plandeka, przegląd ważny do września 2018 r., ubezpieczenie do marca, cena 3 600 zł do uzgodnienia, e-mail: daniel.345@op.pl, tel. 507 - 755 - 142 (o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2001), 1.8 TDDI, hatchback, w ciągłej eksploatacji, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 513 - 416 - 476 (o/b)

Sprzedam Mazda 323f, (1995) benzyna, opłaty ważne, stan oceniam na dobry, cena 1 500 zł do uzgodnienia, tel. 512 - 933 - 646 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, użytkowany przez kobietę, stan bardzo dobry, okazja, cena 5 300 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 623 - 930 (o/b)

Sprzedam Fiat Seicento, 1.1, (1999), cena 1 500 zł, tel. 534 - 254 - 711 (o/b)

Sprzedam Nissan Primera, piękne auto, benzyna + gaz sekwencja, (2002), nawigacja, full opcja, cena 12 500 zł, tel. 602 - 620 - 994 (o/b)

Sprzedam wentylator nawiewu do Volkswagen Golf 3 Vento, cena 30 zł, tel. 600 - 876 - 504 (o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową z plandeką, zarejestrowana, cena 2 600 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2004), 1.6 benzyna, climatronic, elektryczne szyby, elektryczny zamek, ABS, hak, srebrny metalik, Łomża, cena 12 600 zł, tel. 668 - 208 - 817 (o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2002), 1.6 benzyna, pierwszy właściciel, bezwypadkowa, cena 8 500 zł, tel. 698 - 135 - 904 (o/b)

Sprzedam maszyny wulkanizacyjne firmy Hoffman, montażownica, cena 2 000 zł; wyważarka, cena 3 000 zł; sprężarka, cena 3 500 zł, stan dobry, tel. 698 - 134 - 749 (o/b)

Sprzedam łódkę 400/60 z wózkiem silnika, zaburtowe 4 k. - 2,5 k., Łomża, tel. 608 - 412 - 919 (o/b)

Sprzedam Volkswagen T4, (1991), 1.9D, 5-osób, skrzynia, plandeka, wspomaganie, vebasto, bez wkładu, cena 6 500 zł, tel. 571 - 241 - 644 (o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, zarejestrowana, stan bardzo dobry, cena 1 600 zł, tel. 607 - 210 - 142 (o/b)

Sprzedam Opel Corsa, (2004), 3-drzwiowy, stan idealny, cena 6 000 zł, tel. 513 - 322 - 447 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

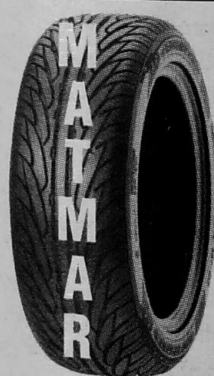
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepta Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
 tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam sianokiszonkę w belach, 100 sztuk, jakoś bardzo dobra, robione praso-owijką Magfala Fusion 3, dużo motylkowych, cena 120 zł za sztukę, tel. 508 - 979 - 984

(o/b)

Sprzedam gospodarstwo rolne 3,40 ha, cena do uzgodnienia, tel. (86) 217 - 92 - 34

(o/b)

Sprzedam jałówkę mleczną, czarno-biała, wycielenie początek kwietnia, cena 6 000 zł, tel. 515 - 506 - 053 lub 503 - 442 - 865

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 430 litrów Alfa Laval, jednofazowy, Gmina Rajgród, cena 3 200 zł, tel. 727 - 711 - 904

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Deutsch Fahr, szerokość 6 m, gotowa do pracy, cena 11 800 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki I-II pokos, trawa polna, dobra jakość, cena 90 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, czeska, w stanie bardzo dobrym, mało używana, garażowana, tel. 798 - 131 - 319

(o/b)

Sprzedam jałówkę spod oceny, 7 miesięcy, cielna, cena 5 800 zł, tel. 507 - 795 - 535

(o/b)

Sprzedam kombajn Bolko, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 507 - 795 - 535

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową, nieużywana, (2011), cena 17 000 zł, tel. 511 - 193 - 667

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, cysterna, 1 650 litrów, cena 12 000 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, stan bardzo dobry, cena 2 100 zł, tel. 508 - 085 - 838

(o/b)

Sprzedam tartaczną sosnę na pniu, sztuki ponad 2 m³, cena do uzgodnienia, Łomża, tel. 608 - 412 - 919

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 2017 r., cena 75 zł za sztukę, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam części do przyczepy samobieżnej Krone z rotorem HSD 4001, cena od 100 zł, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam taśmową przetrząsaczo-zgrabiarkę, mało używana, cena 1 000 zł, tel. 517 - 738 - 073

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową firmy Kuhn, (2009), szerokość robocza 3,20 m, tandem, stan bardzo dobry, cena 7 000 zł, email: mmmilosek@gmail.com, tel. 607 - 709 - 232

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy Kemper Sprinter, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł, tel. 601 - 620 - 301

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 600 litrów, 12 m, (2008), ważny atest, stan dobry, cena 2 200 zł, tel. 601 - 620 - 301

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 952, cena 16 000 zł, tel. 509 - 665 - 240

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma, mało używana, cena 4 200 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma, (2008), stan bardzo dobry, cena 25 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy na resorach, mało używany, cena 4 300 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak na przekładni olejowej, garażowany, mało używany, cena 4 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam 50 bel sianokiszonki, cena 50 zł za sztukę, tel. (86) 279 - 11 - 87

(o/b)

Sprzedam palnik na olej opałowy typu Weissmann, 25 KW, cena 550 zł, tel. 691 - 332 - 377

(o/b)

Sprzedam wał zalewowy wodą, cena 700 zł, tel. 697 - 824 - 693

(o/b)

Sprzedam ręczny nóż do słomy, cena 200 zł, Zbójna, tel. 697 - 824 - 693

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 18, cena 2 700 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2 000 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562, (2006), stan bardzo dobry, w 2017 r. zmienione łańcuchy i łożyska, cena 25 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 278 - 57 - 55

(o/b)

Sprzedam agregat do białkowania i dezynfekcji, nowy, cena 1 200 zł, tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 3 000 litrów, cena 4 500 zł; siewnik nawozowy Amazone, zgrabiarkę, kosiarkę dyskową Krone, cena 6 500 zł, tel. 889 - 295 - 672

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz do białkowania obór, cena 1 300 zł, tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam króliki Kalifornijskie, dorosłe, cena 40 zł za sztukę, tel. 510 - 113 - 213

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 273 - 14 - 00

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 2400, kupioną w 2011, posiada 6 dysków po 3 nożyki co sprawia, że jest lekka w koszeniu, cena 12 500 zł, tel. 513 - 170 - 621

(o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopową Sanderson LT 6, (1996), cena 45 000 zł, tel. 504 - 314 - 538

(o/b)

Sprzedam jałóWKi wysokocielne, 3 sztuki z kartami spod oceny, wycielenie marzec-kwiecień, cena 6 800 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 889 - 588 - 658

(o/b)

Sprzedam beczkowóz niemiecki, 4 000 litrów, ocynkowany, duże koła, kompletny, stan bardzo dobry, mało używany, cena 7 200 zł, tel. 662 - 187 - 844

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną, (1998), cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy, 3 m, cena 7 000 zł, tel. 693 - 814 - 537

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 3,20 m, stan bardzo dobry, cena 2 100 zł, tel. 516 - 313 - 879

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska, cena 800 zł, tel. 786 - 048 - 158

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, (1984), cena 13 000 zł, tel. 786 - 048 - 158

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

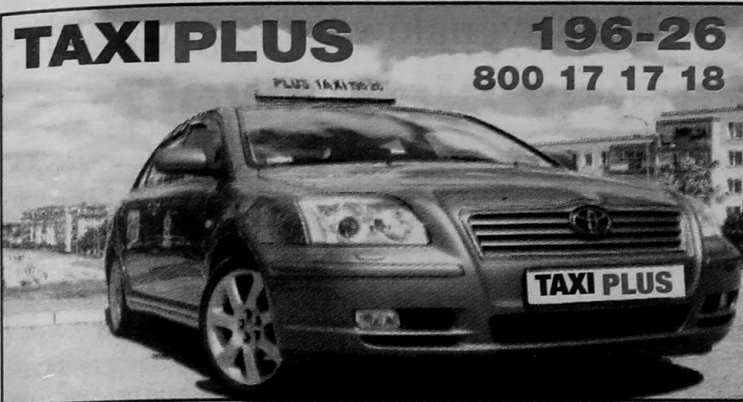
Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18



e-kontakty
wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



TAXI 19-191
RADIO MPT
TAXI POLSKA 19 100
Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa
www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

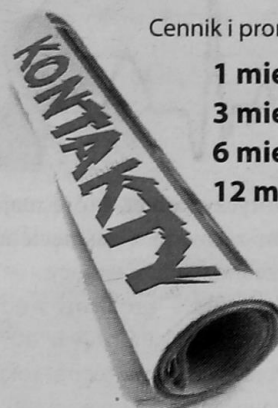
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,90 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

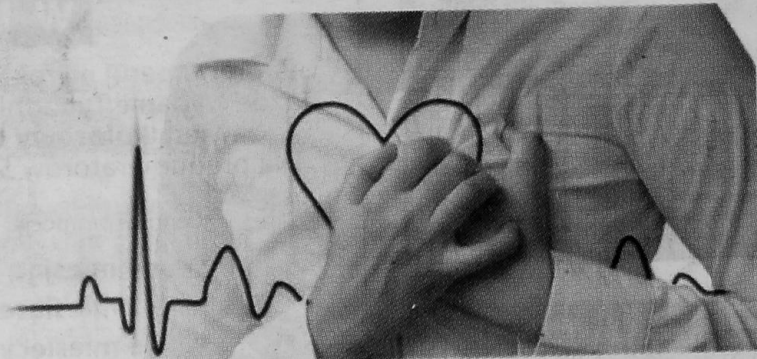
Kodak Express
Digital Solutions

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B



Już miesiąc przed zawałem wasze ciało wysyła 8 sygnałów ostrzegawczych Jak rozpoznać zbliżający się zawał?

Zwał serca nie jest już przypadłością dotyczącą ludzi w podeszłym wieku. Niestety, nadal takie myślenie funkcjonuje wśród ludzi, co stwarza bardzo niepokojącą sytuację. Coraz więcej młodych bagatelizuje objawy, wyraźnie świadczące o nadchodzącej katastrofie. Oto 8 najbardziej charakterystycznych objawów zawału serca:



1. Nietypowe zmęczenie – nie związane z nadmierną aktywnością fizyczną, a raczej dające objawy nawet w fazie spoczynku. Objaw często występujący u kobiet (70%).

2. Ból brzucha – uczucie pełności, wzdęcia, rozstrój żołądka, ból ma charakter epizodyczny i nawracający. Objaw obserwowany w 50% przypadków.

3. Bezsenność – najczęstszą przyczyną jest wysoki poziom lęku i roztargnienia, najczęściej pro-

blem dotyczy kobiet, które mają problem zarówno z zaśnięciem, jak i przebudzeniami w nocy.

4. Zadyszka – problemy z oddychaniem dotyczą prawie 40% osób. Pojawiają się nawet pół roku przed zawałem, a najczęściej traktowane są zbyt pobłażliwie jako zawroty głowy. Nie można lekceważyć współwystępującej duszności.

5. Wypadanie włosów – wielu mężczyzn po 50. roku życia obserwuje nagłe wypadanie wło-

sów, co nie zawsze związane jest z upływem czasu. Może to bowiem wskazywać na zwiększony poziom kortyzolu i tym samym dowodzić choroby serca.

6. Nieregularne bicie serca – nagle czujecie podwyższone tętno, uczucie paniki i niepokój, a wasze serce zaczyna bić nieregularnie. Trwa to wszystko kilka minut, a potem pojawia się silne zmęczenie i zawroty głowy.

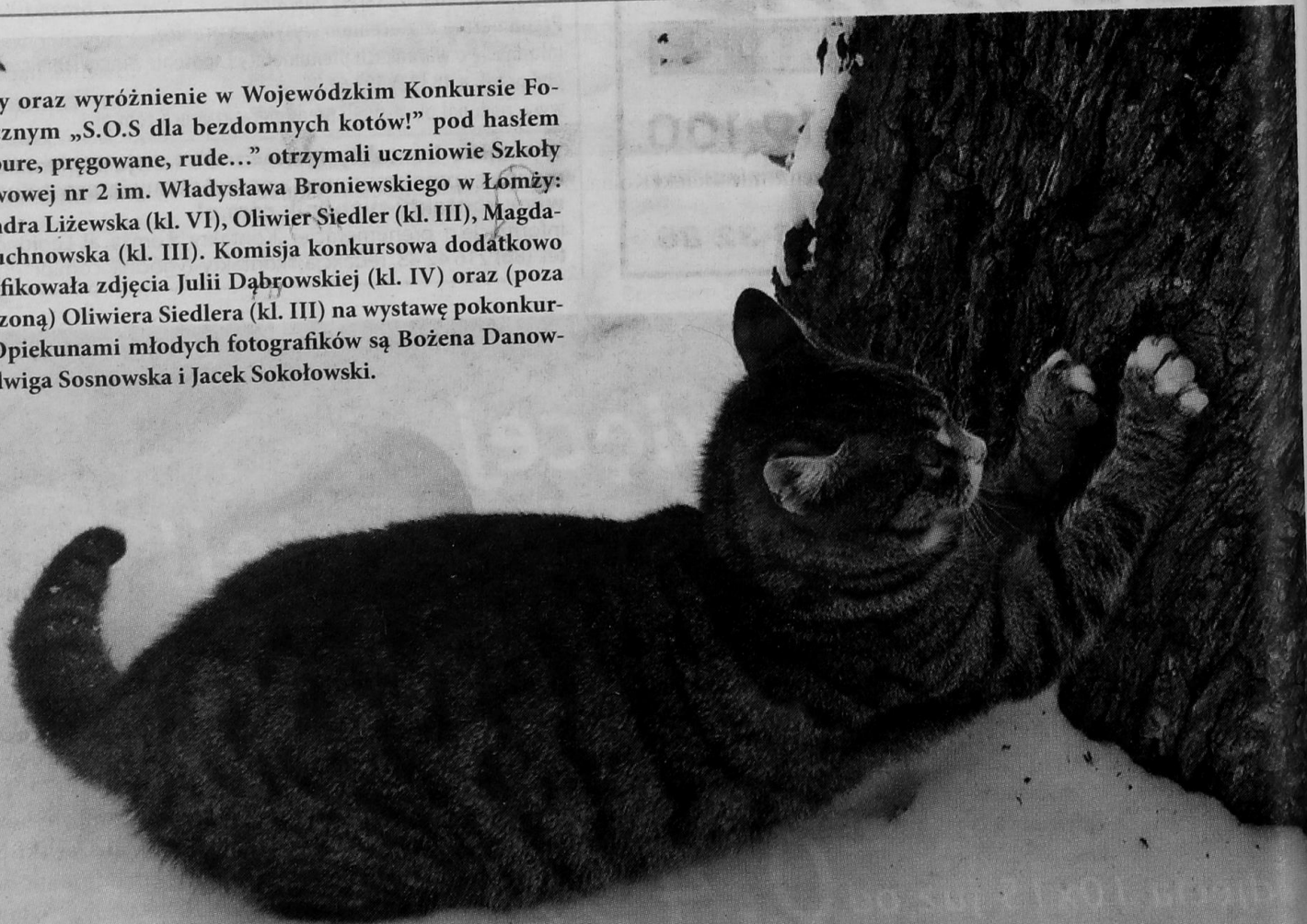
7. Nadmierne pocenie się –

nagle zaczynasz się pocić, choć wcześniej nie miałeś z tym problemu. Kobiety bagatelizują to, uznając za uderzenia gorąca i poty często występujące w czasie menopauzy. Tu jednak poty oblewają was o różnych porach, skóra staje się wilgotna, a po przebudzeniu prześcieradło może być mokre.

8. Ból w klatce piersiowej – najbardziej charakterystyczny objaw, ale występuje z reguły tuż przed zawałem. Wszelkie dolegliwości i klucia w klatce piersiowej nie mogą być bagatelizowane, zwłaszcza gdy obejmują szyję, żuchwę, ramiona i żołądek.

Ostrzeżcie swoich bliskich i przekazcie im informację, na jakie objawy powinni być wyczuleni. To naprawdę cenna wiedza, bo dzięki obserwacji i umiejętności powiązania faktów, możecie zapobiec nieprawidłowościom.

Nagrody oraz wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Fotograficznym „S.O.S dla bezdomnych kotów!” pod hasłem „Szarobure, pręgowane, rude...” otrzymali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Łomży: Aleksandra Liżewska (kl. VI), Oliwier Siedler (kl. III), Magdalena Duchnowska (kl. III). Komisja konkursowa dodatkowo zakwalifikowała zdjęcia Julii Dąbrowskiej (kl. IV) oraz (poza nagrodzoną) Oliwiera Siedlera (kl. III) na wystawę pokonkursową. Opiekunami młodych fotografików są Bożena Danowska, Jadwiga Sosnowska i Jacek Sokołowski.



Fot. M. Duchnowska

Praca w policji

15 wolnych etatów ma Komenda Miejska Policji w Łomży i szuka kandydatów na policjantów. W całym województwie podlaskim przyjętych może w tym roku być 258 nowych policjantów. Kandydat musi spełniać podstawowe warunki: być niekaranym obywatelem Polski o nieposzlakowanej opinii, mieć co najmniej średnie wykształcenie, zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, mężczyźni powinni mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej (wpis w książeczce wojskowej „przeniesiony do rezerwy”). Szczegółowe informacje można też uzyskać osobiście w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży codziennie od 8.00 do 14.00 (w poniedziałki do 18.00).

Zamach „koktajlem Mołotowa”

Butelką z benzyną z zapalonym „lontem” obrzucił w nocy wielorodzinny dom w Supraślu. Na szczęście, huk tłuczonego szkła obudził jedną z mieszanek, która zauważyła, że korytarz budynku stoi w ogniu i natychmiast obudziła pozostałych domowników i wszyscy zaczęli gasić pożar. W opanowaniu ognia pomogła straż pożarna. Policjanci szybko ustalili, że obok domu tuż po zaproszeniu ognia widziany był mężczyzna, który miał nóż w ręce i odgrażał się. Wkrótce bandyta (26 lat) został zatrzymany w miejscu zamieszkania, gdzie policjanci znaleźli pojemnik z substancją o zapachu benzyny oraz maczetę. Został zatrzymany i usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Dlaczego to zrobił, na razie nie wiadomo.

Dostanie „popalić”!

5 dwudziestokilogramowych worków z nielegalnym tytoniem przechwycili łomżyńscy funkcjonariusze Podlaskiego Urzędu Celno-Skarbowego podczas kontroli samochodu na drodze w gminie Śniadowo. Kierowała nim mieszkanka (35 lat) Łomży. Przysłała się, że tytoń należy do niej i złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Za tzw. paserstwo akcyzowe grozi jej wysoka grzywa.



Sąsiad (72 lata) zadźgał nożem sąsiadkę (62) na tym podwórku w Czyżach (pow. Hajnówka) w finale kłótni. Nieobliczalny sąsiad był trzeźwy. Fot. policja



Zgłoszenie mieszkanki Kolna, że została oszukana przy zakupie telefonu przez internet, za który zapłaciła 1 100 zł i nigdy go nie otrzymała spowodowało, że policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolnie namierzyli oszusta (20 lat) w powiecie jeleniogórskim. Oszukał w ten sposób kilkadziesiąt ludzi w całej Polsce. Został zatrzymany, przyznał się do winy, a sąd, jak widać na zdjęciu, wydał nakaz tymczasowego aresztu, do którego właśnie zmierza. Fot. policja



160 litrów zacieru, 85 litrów gotowego bimbru i ponad 50 paczek papierosów z przemytu znaleźli policjanci z funkcjonariuszami Podlaskiego Urzędu Celno-Skarbowego w tej oto prymitywnej bimbrowni w gminie Lipsk. Fot. policja

Szpital po poślizgu

Do szpitala trafił kierowca audi po tym, jak na drodze między Kownatami a Dobrzyżalowem (gm. Piątnica) samochód wpadł w poślizg, uderzył w drzewo i zatrzymał się na przydrożnej skarpie. Siła zderzenia była tak duża, że wypadł silnik. Świadkowie mówili, że droga w tym miejscu była śliska.

Potrącona w Kupiskach

Do szpitala trafiła dziewczynka (12 lat), potrącona przez samochód w Kupiskach Starych w okolicy skrzyżowania z ul. Giełczyńską. Według świadków, do wypadku doszło, gdy z grupą dzieci przebiegała jezdnię między samochodami stojącymi na jednym pasie ruchu i wbiegła przed ranault, jadące drugim pasem.

Diler w audi

Ponad kilogram marihuany, kominiarki, pałki teleskopowe, nóż, gaz oraz kilka telefonów komórkowych i wagę służącą do porcjowania narkotyku znaleźli w audi namierzanego od pewnego czasu podejrzanego (28 lat) o przestępstwa mieszkańca powiatu kolneńskiego. W zatrzymaniu na jednej z dróg powiatu zambrowskiego uczestniczyli również policjanci antyterroryści, którzy zaskoczyli niczego nie spodziewającego się kierowcę po tym, jak zatrzymał się i na chwilę wysiadł z samochodu. Usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków i trafił do aresztu na najbliższe trzy miesiące.

Praca dla więźniów z Czerwonego Boru

Pierwsza w regionie hala produkcyjna powstanie w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze za ponad 5 mln zł. Skazani mają rozpocząć pracę w lipcu. Rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Czerwonym Borze mjr Krzysztof Maliszewski poinformował, że zatrudnienie znajdzie tam 100 skazanych, odbywających karę w zakładzie typu zamkniętego, co do tej pory nie było możliwe. Pracować będą dla dwóch kontrahentów (meble i szwalnia), którzy zobowiązali się przez 10 lat zatrudniać więźniów na pełny etat.

Poradnia psychologa

Moja szefowa to żółta!

Moja szefowa ma jakieś osobiste problemy, jest w trudnej sytuacji. Nic nie mam do tego, ale rzecz w tym, że wyżywa się na nas, sytuacja w biurze jest nieprzyjemna. Od razu wiemy, gdy jej coś nie poszło, bo jest opryskliwa, czepia się, a nawet jednej z nas odmówiła urlopu. Jak postępować z taką „żółtą”, aby nie zaogniać sytuacji?

Wioleta

Najprościej omijać ją szerokim łukiem. To jest wyjście doraźne. Niektórzy uważają, że jeśli jakieś życzenie przełożonej jest zupełnie bez sensu lub wbrew prawu, należy prosić o nie na piśmie. (Na przykład, koleżanka może prosić o wyjaśnienie przyczyn odmówienia jej urlopu).

Rozumiem jednak, że problemem w Waszym biurze jest nie tyle konkretna sytuacja, co raczej styl zachowania szefowej, który niebezpiecznie zbliża się do mobbin-

gu. W takich sytuacjach na miejscu jest asertywność: wyrażanie jasno swojego zdania, bronienie swoich praw, bez atakowania lub pretensji. Jeśli więc szefowa podnosi głos albo używa krzywdzących słów, bardzo na miejscu jest uwaga „proszę na mnie nie podnosić głosu”. Jeśli potrafi się takie zdanie powiedzieć w sposób informacyjny, a nie z gniewem, to często bardzo łagodzi zachowania drugiej strony.

Układ sił i ról jest taki, że musicie wykonywać polecenia szefowej, nawet jeśli wydają się absurdalne, ale nie musicie godzić się na bycie obiektem ataku. Na marginesie powiem, że nieprzyjemni szefowie najszybciej tracą najcenniejszych pracowników. Mało to pocieszające, czasem jednak niewiele (prócz asertywności) można poradzić, aby zmienić styl zachowania szefowej.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog

Przysmak podlaski

Kociołek do syta

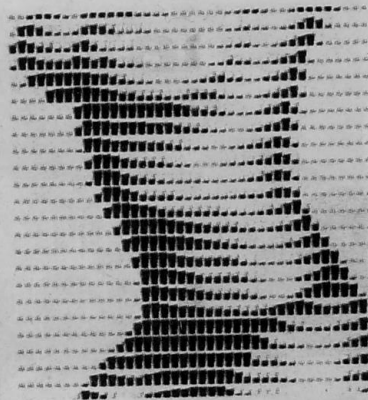
Składniki:

- filet z kurczaka
- pieczarki
- czerwona papryka
- żółta papryka
- zielona papryka
- czerwona cebulka
- czosnek
- kukurydza z puszki
- czerwona fasolka z puszki
- sól, pieprz, przyprawa do gyrosa

Paprykę pokroić w paseczki, cebulę w piórka, czosnek wycisnąć przez praskę, pieczarki obrać i pokroić w plasterki, filet z kur-

czaka oczyścić i pokroić w kostkę.

Na rozgrzany olej wrzucić czosnek i cebulkę. Lekko zrumienić. Następnie dodać filet, pieczarki oraz przyprawę do gyrosa i podsmażyć. Następnie dodać kukurydzę, czerwoną fasolę oraz paprykę. Wszystko razem gotować, ale niezbyt długo. Chodzi o to, by papryka nie była rozgotowana. Jeśli uznamy, że potrawa jest zbyt gęsta, można dodać nieco wody. Na koniec doprawiamy świeżo zmielonym pieprzem. Podajemy z pieczywem.



Pytanie intymne

On jest moim pierwszym chłopakiem, ale ja nie jestem jego pierwszą dziewczyną. Wszystkiego uczę się przy nim i od niego. Poznaje jego nagość i oswajam się z nią. On prowadzi moją rękę i chce, żebym go pieściła nie tylko po twarzy i torsie, jak było do tej pory. Ale nie wiem, z jaką siłą pieścić jego penis.

Ewa



Lekarz domowy

Nie wiem, dlaczego czasami krwawią mi dziąsła. Najlepiej to widać przy myciu zębów, ale czasami także w ciągu dnia czuję nieprzyjemny smak krwi. Jak temu zapobiegać?

Roman

Gdy krwawienie z dziąseł pojawia się przy energicznym myciu zębów twardą szczoteczką, nie jest to groźne i łatwo temu zaradzić. Zęby należy myć długo, ale delikatnie; twardą szczoteczkę zastąpić średnią lub miękką (należy zwrócić uwagę na opis przy zakupie). Mycie twardą szczoteczką może nie tylko po-

drażnić dziąsła, ale także uszkadzać szkliwo zębów, zwłaszcza przy dziąsłach (przyzębia). Gdy jednak dziąsła krwawią także w innych okolicznościach, należy skontaktować się z lekarzem, bo może to być objaw stanu zapalnego dziąseł, paradontozy, cukrzycy, choroby wątroby albo niedoboru witamin. W stanach zapalnych jamy ustnej i dziąseł można stosować dostępny bez recepty płyn dentosept, który działa przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie i odkażająco. Z domowych sposobów skuteczne jest płukanie jamy ustnej naparem z szalwii lub rumianku.

Pod paragrafem

W sanatorium poznałam mężczyznę, z którym się spotykam. On mieszka w innym województwie, nie mamy wspólnych znajomych. Twierdzi, że jest rozwiedziony, ale czasami zachowuje się tak, że budzi moją nieufność. Gdzie mogłabym sprawdzić, czy rzeczywiście jego małżeństwo już nie istnieje?

Sabina

Informacje takie znajdują się w sądzie okręgowym, przed któ-

rym toczył się proces rozwodowy oraz w urzędzie stanu cywilnego, właściwym dla miejsca zamieszkania mężczyzny. Jednak osoba postronna nie uzyska w tych instytucjach informacji o rozwodzie, bo nie pozwala na to ustawa o ochronie danych osobowych oraz tajemnica służbowa. Ale możesz przecież zaproponować, że do niego przyjedziesz. Reakcja Twojego mężczyzny na propozycję może być odpowiedzią na Twoje pytanie...

Czy Cię kocha?



1. Zapytaj ją/go: gdy będziemy parą staruszków, wówczas:

- a) będziemy chodzić pod rękę po parku – 5
- b) nie wytrzymamy razem tyle lat – 1
- c) będziemy opiekować się wnukami – 3

2. W dniu rocznicy waszego ślubu, poznania lub pierwszej randki:

- a) nie pamięta o tym – 3
- b) oboje pamiętamy – 5
- c) oboje zapominamy – 1

3. Zapytaj ją/go: czego najbardziej się boisz w naszym związku?

- a) zdrady – 3
- b) rozrutności – 1
- c) ufam i nie mam lęku – 5

4. Na gwiazdkę otrzymujesz:

- a) coś osobistego – 5
- b) nic nie dostaję – 1
- c) coś, co niekoniecznie musi służyć tylko mnie – 3

5. Gdy jesteś chory(a):

- a) opiekuje się mną – 5
- b) współczuje, ale nie robi wrażenia, że jest bardzo przejęty(a) moją chorobą – 3
- c) niewiele ją/go to interesuje – 1

6. Zwracasz uwagę na drobne uchybienie, które Cię denerwuje. Jaka jest reakcja?

- a) bardzo nerwowa – 1
- b) nieco się irytuje, że zwracam uwagę na takie drobnostki, ale stara się zadość uczynić mojej prośbie – 3
- c) przyjmuje uwagę z uśmiechem, a w przyszłości stara się nie popełniać tego samego błędu – 5

7. Jak spędzacie wolny czas?

- a) każdy zajmuje się swoimi sprawami – 1
- b) odpoczywamy razem – 5
- c) jedno z nas odpoczywa, drugie zajmuje się domowymi pracami – 3

8. Czy jadacie posiłki przy wspólnym stole?

- a) każde jada, kiedy ma ochotę – 1
- b) wspólne posiłki są niemal rytuałem – 5
- c) staramy się chociaż raz w tygodniu zjeść obiad w rodzinnym gronie – 3

9. Jeśli doszło do nieporozumienia, jak kończy się wasza kłótnia?

- a) kilka „cichych” godzin, a nie raz dni – 1
- b) szybko się godzimy – 5
- c) jeżeli dzień nas podzieli, to noc nas połączy – 3

10. Czy masz wrażenie, że jesteś jej/mu potrzebny(a)?

- a) raczej tak – 5
- b) raczej nie – 1
- c) trudno powiedzieć – 3

Masz 10 – 22 punkty: od dawna nie tworzyacie jednorodnego związku. Macie odrębne światy. Dzieli was tak wiele, że aż dziw bierze, że do tej pory jesteście razem. Już nie kochasz albo nie jesteś kochana/y.

Masz 23 – 37 punktów: nie pała gorącą miłością, ale nie można powiedzieć, że Cię nie kocha. Każde z was posiada potrzebę niezależności, ale zdajecie sobie sprawę, że układ partnerski wymaga elastycznego poddawania się drugiemu człowiekowi. Przeżywacie większe lub mniejsze kryzysy, ale w obliczu zagrożenia, stajecie za sobą murem. To właśnie jest miłość.

Masz 38 – 50: jesteście jak bliźnięta syjamskie. Jedno bez drugiego nie potrafi żyć. Bardzo boleśnie znosicie rozłąkę, a najlepiej się czujecie patrząc sobie w oczy i czytając w nich wzajemną miłość. Kochacie się jak szaleni.



Daj bezdomnemu dwa złote, to będzie mówił „Panie kierowniku”, ale weź od niego dwa samochody, a zaczniesz mówić „Ojcie dyrektorze”.

Żona do męża:

- Nie mogę zasnąć...
- Bo zło nigdy nie śpi.

Pierwsze dwa lata uczymy dzieci chodzić i mówić. Kolejne szesnaście lat mówimy im, żeby siadły i się zamknęły.

Dwóch Żydów zwiedza Watykan, podziwiają przepych i bogactwo.

– Popatrz, a zaczynali od stajenki... – mówi jeden.

Studentka i student Akademii Medycznej zdają egzamin.

– Jaka część ludzkiego ciała może kilkakrotnie zwiększyć swoją średnicę? – pyta profesor.

- Żrenica – odpowiada chłopak.
- Penis – odpowiada dziewczyna.
- Panu gratuluję zdanego egzaminu.

minu, a pani gratuluje chłopaka.

Po kolejnym kieliszku, kumpel mówi:

- Jesteś równy gość, ale mam pretensję, że spałeś z moją żoną...
- No coś ty! Jak Boga kocham, oka nie zmrużyłem!

Wychowawczyni zaprosiła do przedszkola żołnierza wojsk obrony terytorialnej, który właśnie odbył ćwiczenia, aby opowiedział dzieciom jakieś ciekawe anegdoty z życia wojaka.

– Siedzimy w okopie, jak tu, nagle jak bomba nie pier...e!

– Panie żołnierzu, można użyć innego słowa... – upomina nauczycielka.

– No dobra, siedzimy w okopie jak tu, nagle jak nie jeb...e!

– Panie żołnierzu!

– Siedzimy w okopie jak tu, nagle jak nie ...

– ... wybuchnie bomba! – podpowiada nauczycielka.

– Wybuchnie, wybuchnie, ale żebyście tylko widzieli, jak okop rozje...o!

– Czuję kochanie, że mnie zdradziłaś!

– Nie możesz nic czuć. Zaraz po tym wzięłam prysznic.

Spięcie na drodze. Wkurzony facet:

– Kobieto, robiłaś kiedyś prawo jazdy?

– Więcej razy od ciebie, debilu!

– Wysyłam żonę do sanatorium.

– Tak? A ja swoją sam zaspokajam.



Tu warto być

Białystok

„Jak to z papierem bywało”, Muzeum Historyczne (ul. Warszawska 37, tel. 85 74 82 119), sobota, 24 lutego, godz. 11.00).

Propozycja dla rodzin z dziećmi; oprócz ciekawej historii papieru, będzie próba stworzenia własnej kartki tradycyjną metodą „czerpania”; zgłoszenie, tel. 517 484 349, 85 748 21 19.

„Zemsta”, Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196), sobota, 24, godz. 19.00 (premiera), niedziela, 25 lutego, godz. 17.00.

„Dziś golizna okołobrzuszną w teatrze nikogo nie dziwi. Reżyserom chyba znudziło się wystawiać Fredrę po bożemu i uparcie go z salonnów i zamków wyprowadzają. Czasem do toalety, czasem do kurnika. Ale to, co stało się z „Zemstą” w białostockim teatrze, przechodzi wszelkie ludzkie pojęcie”, na takie recenzje liczy Henryk Talat, reżyser znanej komedii Fredry.

„Beatlemania Show”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), sobota, 24 lutego, godz. 18.00.

Koncert The Backwards, czołowego światowego zespołu, odtwarzającego pełną twórczość grupy The Beatles, także utworów, których nawet sami The Beatles nigdy nie wykonali publicznie.

Grajewo

„W starym kinie”, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), poniedziałek, 26 lutego, godz. 19.15. Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego, projekcja wybranego filmu i dyskusja na jego temat.

Łomża

Slajdowisko, Grupa 3f (Farna 9), piątek, 23 lutego, godz. 18.00. Multimedialny pokaz zdjęć Mai Kałnaus.

„Słowiańskie brzmienia”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (Centrum Kultury, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), czwartek, 22 lutego, godz. 18.30.

Koncert orkiestry Filharmonii, którą poprowadzi znakomity dyrygent Mirosław Jacek Błaszczuk. Z orkiestrą wystąpi skrzypaczka Beata Warykiewicz-Siwy. W programie utwory Dworaka, Wieniawskiego, De-klewa, Makora.

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Koncert zespołu „Agressiva 69”, który obecnie tworzą Tomek Grochola, Jacek Tokarczyk, Robert Tuta i Filip Mozul; piątek, 23 lutego, godz. 19.00.

■ 2 Łomżyńskie Targowisko Kultury, spotkanie pasjonatów sprzętu kultury; niedziela, 25 lutego, godz. 11.00 – 15.00.

■ Łomżyńska kostka, spotkanie pasjonatów gier planszowych; niedziela, 25 lutego, godz. 11.00 – 19.00.

Malarstwo Grażyny Kalisz, Galerii N (Klub Garnizonowy, al. Legionów 133, tel. 86 261 385 239).

Galeria N, którą prowadzi Regionalny Ośrodek Kultury z Klubem Garnizonowym, jest jedynym miejscem, prezentującym twórczość artystów amatorów. Na swojej pierwszej wystawie Grażyna Kalisz pokazuje pejzaż regionu; galeria czynna od godz. 8.00 do godz. 15.00.

Zambrów

Iglą cieniowane, Galeria Sztuki „Labirynt” (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), piątek, godz. 18.00.

Otwarcie wystawy rękodzieła Wandy Zienkiewicz.

Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 23 – 25 lutego – „Gnomy rozrabiają”, godz. 16.00 oraz „Więzień labiryntu. Lek na śmierć”, godz. 18.00. Kino MOK w Zambrówie: 23 – 28 lutego – „Fernandow”; 22 – 28 lutego – „Nowe oblicze Greya”, godz. 17.15; 25 – 28 – „Loyola”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): nie trzymaj się zbyt kurczowo starych przyzwyczajęń. Nie bój się podejmować nowych wyzwań, a może nawet zmieniać poglądy. Krótko mówiąc: wszystko, co nowe, przyniesie Ci radość i szczęście! Możesz spotkać kogoś niezwykle interesującego...

BYK (20 IV – 21 V): pomogą Ci spontaniczność, otwartość i pragnienie realizacji marzeń. Pozwól sobie na odrobinę szaleństwa i odważnie wchodź w każdą nową sytuację. Trochę gry w życie od czasu do czasu też nie zaszkodzi, a może dodać nieco kolorytu. Gdy czynić to będziesz z wdziękiem zyskasz, nawet gdyby gra została odkryta.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): pozwól sprawom toczyć się ich własnym torem. Słuchaj swojej intuicji i nie staraj się kontrolować wszystkiego w najdrobniejszych szczegółach. Nie znaczy to, że masz poddać się bierności. Po prostu trochę odpuść, dobrze Ci to zrobi.

RAK (22 VI – 22 VII): sytuacja jest sprzyjająca, ale Tobie wciąż brak odwagi. Nie wahaj się wyważyć drzwi tabu, a możesz przeżyć coś niepowtarzalnego! Czasem chwila szaleństwa jest więcej warta niż byle jaki tydzień, miesiąc, rok.

LEW (23 VII – 22 VIII): możesz osiągnąć ważny cel. Nie wahaj się, nie będzie dogodniejszego momentu, niż teraz. Wykorzystaj to, zwłoka działa na Twoją niekorzyść. Nie rozpraszaj się i działaj zgodnie z planem.

PANNA (23 VIII – 22 IX): czasem pragniesz zdobyć wszystko natychmiast. Jeśli jednak nie chcesz odbić się od zatrzęsniętych drzwi, zmień to podejście. Lepiej trochę odpuść i spróbuj cieszyć się tym, co masz. Mgła, która spowija Twoją przyszłość, wkrótce się rozwieje, ale tylko wtedy, gdy będziesz w zgodzie z sobą.

WAGA (23 IX – 23 X): zastanów się, jakie są Twoje prawdziwe potrzeby i czego naprawdę pragniesz od życia. Odpowiedz sobie na to, a będzie i Tobie, i z Tobą łatwiej. Bo dryfujesz po niespokojnym morzu. Możesz stanąć przed wyborem między dwiema ścieżkami.

SKORPION (24 X – 21 XI): bądź bliżej ludzi. Twoja niezawodność zaprocentuje na wiele sposobów. Doprowadzenie odkładanej sprawy do końca przyniesie Ci ulgę, nawet jeżeli będzie wymagało wytrwałości i poświęcenia. Możliwe ważne, zarazem miłe spotkanie.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): czas na porządki w Twoim życiu. Musisz odseparować się od niektórych ludzi i na pewne sytuacje spojrzeć z dystansem. Nie będziesz żałować. Tylko w ten sposób zyskasz nową energię i z optymizmem spojrzysz w przyszłość.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): jesteś w przejściowym momencie. Nie trać już ani minuty i skacz na głęboką wodę. Wciąż masz wątpliwości i obawy? Nie myśl o nich więcej, spojrz z ufnością w przyszłość i podejmij wyzwania, które przed Tobą stoją.

WODNIK (21 I – 20 II): pokonasz przeszkody, które pojawiają się na Twojej drodze. Pilnuj się jednak, by nie ulec urokowi nieodpowiedniej osoby i nie zboczyć z obranej drogi. W momencie największych rozterek, daj sobie czas na przemyślenia.

RYBY (21 II – 20 III): Twoja przyjaźń, szczera i pełna wrażliwości na innych natura, otworzy przed Tobą wielu. Przestań się jednak liczyć z lizusami, dopuść do siebie ludzi prostolinijnych i naturalnych. Nawet, gdy jakieś fakty będą zdawać się mówić co innego, nie trać wiary w siebie i bliskich.

Laury za miłosne takt

I miejsce wśród przedszkolaków otrzymała Anielka Naro-lewska za piosenkę „Jesteś mamą skarbem mym” na VIII Regionalnym Przeglądzie Piosenki Walentynkowej w Goniądzu. I miejscem wśród gimnazjalistów nagrodzona została Laura Naro-lewska za miłosną historię dwojga lu-

dzi zawartą w piosence „Brzyd-cy”, a wyróżnienia otrzymali Ma-teusz Niksa za „Prostą piosenkę” i Izabela Modzelewska za przebieg Ewy Bem „Por favor”. Wszyscy są uczniami Agnieszki Żemek-Paw-czyńskiej, prowadzącej Studio Wokalne w Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży.

Piloci z Łomży najlepszymi sportowcami lotniczymi 2017 roku!

W trzeciej edycji Ogólnopolskiego Plebiscytu na 10. najlepszych polskich sportowców lotniczych Cumulusy 2017 prym wiodli piloci Motoparalotniowej Kadry Narodowej Paramotor Team Poland, którą co roku można podziwiać na łomżyńskim niebie w czasie Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego, organizowanych przez „Kontakty”. Jednak najlepszymi z najlepszych okazali się piloci z Łomży, Adam Pupek i Piotr Kozikowski, którzy zdobyli Złotego Cumulusa 2017.

Adam Pupek i Piotr Kozikowski są członkami Motoparalotniowej Kadry Narodowej zaledwie od roku, ale w tym krótkim czasie pokazali swój kunszt i zdobyli Złoto Mistrzostw Europy, Puchar Polski, wicemistrzostwo Polski, wicemistrzostwo Czech oraz Mikrolotowe Mistrzostwo Podlaskiego „Kontakty” 2017. Teraz do tej listy osiągnięć mogą dopisać wielkie zwycięstwo, tytuł najlepszego lotniczego sportowca Cumulusy 2017.

– Tę bardzo wyjątkową dla nas nagrodę dedykujemy naszemu wspinałemu przyjacielowi, Mariuszowi Kozarzowskiemu. Mamy nadzieję Mario, że patrząc dzisiaj z góry, jesteś z nas dumny – po-



Z laurem Cumulusa 2017 (od prawej) Adam Pupek i Piotr Kozikowski. Fot. Mariusz Patalan

wiedział Adam Pupek dziękując za nagrodę.

Mariusz Kozarzowski, pilot Motoparalotniowej Kadry Narodowej, zginął podczas ubiegłorocznych Mistrzostw Europy w Czechach.

W dziesiątce najlepszych polskich sportowców lotniczych znalazło się aż troje pilotów Motoparalotniowej Kadry Narodowej: Wojciech Panas (drugie miejsce w Plebiscycie), Jacek Ciszowski (czwarte miejsce) oraz Paweł „Łojak” Kozarzowski i Marcin Kra-

kowiak, którzy zdobyli nagrodę specjalną w kategorii Cumulus Extreme 2017. Kozarzowski i Krakowiak jako pierwsi piloci motoparalotniowi na świecie udowodnili, że latanie to nie tylko lotniska i ogromne przestrzenie. Zapisali się w historii sportów lotniczych jako pierwsi piloci latający w obiekcie zamkniętym, stadionie PGE Narodowy w Warszawie z zamkniętym dachem. Piloci są również pomysłodawcami oraz producentami filmu z tego spek-

takularnego wydarzenia „Stadium of the wings”.

Łomżyńska załoga nie zwalnia tempa. Właśnie ponownie otrzymała powołanie do Motoparalotniowej Kadry Narodowej i już przygotowuje się do Mistrzostw Świata w Tajlandii, które odbędą się w kwietniu.

– Czas na świętowanie już za nami. Teraz czeka nas ciężka praca. Za 2 miesiące wylatujemy do Tajlandii na Mistrzostwa Świata i liczymy na wsparcie kibiców – mówi Piotr Kozikowski.

Trzecie miejsce w Polsce orlików z Łomży

Z brązowymi medalami wróciła z finału Turnieju o Puchar Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej drużyna orlików (U-11) Młodzieżowego Łomżyńskiego Klubu Sportowego, trenowana przez Jacka Lisa.

Łomżyńska drużyna zagrała w finale w Warszawie jako jedna z 16 zwycięzców eliminacji wojewódzkich. Nasi młodzi piłkarze pokonali w stolicy 2-1 GKS Katowice oraz 4-0 OSiR Biłgoraj i przegrali 0-4 z Zagłębiem Lubin, późniejszym triumfator. Drugie miejsce w grupie dało im prawo gry w ćwierćfinale, w którym 1-0 zwyciężyli Pogoń Szczecin. W walce o finał musieli uznać wyższość Calisi Kalisz, z którą przegrali 0-3. Najwięcej bramek dla drużyny z Łomży zdobył Mikołaj Tarnacki. Zespół MŁKS wystąpił w składzie (na zdjęciu, od



lewej): Mateusz Mościcki, Jakub Firmuga, Jakub Openchowski, Łukasz Sychowicz, Zbigniew Bo-

niek (prezes PZPN), Łukasz Kijek, Karol Gawęcki, Jacek List (trener), Mikołaj Tarnacki, Jakub Lis, Bła-

żej Lesicki oraz Adrian Mieczkowski (nie ma go na zdjęciu). Fot. Rafał Lesicki



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE